

# TYGODNIK SANOCKI



[TYGODNIKSANOCKI.PL](http://TYGODNIKSANOCKI.PL)

PISMO SAMORZĄDOWE

[/TYGODNIK.SANOCKI](https://www.facebook.com/TYGODNIK.SANOCKI)

31 MARCA 2023 R. | NR13 (1662) | CENA: 3,50 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1000 egz.

**DROGOWY PROBLEM NA POSADZIE**

## Światła przy Autosanie potrzebne od zaraz



**KULTURA | FESTIWAL GWIAZDY JAZZU**

**STR. 6**

**Porcja wykwintnej muzyki**



**EKOLOGIA | OPERACJA CZYSTA RZĘKA**

**STR. 8**

**600 osób sprzątało brzegi Sanu**



**PASJA NA MEDAL**

**STR. 9**

**Mamy mistrza Europy w warcabach**



Główny szlak wodny Podkarpacia

# Kajakowy spływ „Błękitnym Sanem”

Ponad 120 kajakarzy już w czerwcu zawita do naszego miasta. Ogólnopolski spływ kajakowy „Błękitny San” odbędzie się w tym roku po raz trzeci. Tym razem start odbędzie się w Lesku. Kolejnym etapem na trasie będzie Sanok, zaś meta najprawdopodobniej w Temeszowie. Spływ kajakowy Sanem to idealna propozycja dla osób, które chcą pobyc blisko natury oraz przeżyć wodną przygodę, która dostarczy dużej dawki niezapomnianych wrażeń.

Spływ kajakowy w tym roku odbędzie się po raz trzeci. To trzydniowe wydarzenie, które podzielone jest na kilka etapów. Jego głównym celem jest popularyzacja turystyki wodnej na Sanie. Wszystko zaczęło się od przeprowadzenia inwentaryzacji rzeki. Specjalni eksperci płynęli od źródeł Sanu, a później aż do ujścia Wisły sprawdzając stan wód, oznakowanie terenu oraz miejsca, które nadają się do wodowania kajaków. Spływ kajakowy ma odbyć się w dniach od 8 do 11 czerwca. Na trasie ma pojawić się aż 120 kajakarzy, wśród nich są wykwalifikowani sportowcy, amatorzy oraz rodziny z dziećmi, a nawet pieski, które płyną w kajakach wraz ze swoimi opiekunami. Uczestnicy wydarzenia do naszego miasta zawitają 9 czerwca i tutaj spędzą noc. Spływ cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W pierwszym wzięło udział blisko 60 kajakarzy. Trasa została wytyczona na odcinku: Temeszów-Słonne-Krasiczyn-Przemysław, fragmencie wyjątkowo malowniczym i atrakcyjnym, dzięki czemu turyści mogli podziwiać dziką przyrodę z perspektywy kajaka. W drugim spływie wzięło udział aż 120 osób. Trasa prowadziła



wówczas pomiędzy atrakcyjnymi przyrodniczo i krajobrazowo terenami Pogórza Dynowskiego i Pogórza Przemyskiego. Tym razem kajakarze odwiedzą bieszczadzkie tereny, będą mieli okazję podziwiać różnorodne krajobrazy podczas spływu szóstą najdłuższą rzekę Polski. San wije się przez góry, doliny i niziny. Wzięcie udziału w spływie to

gwarancja wspaniałych górskich widoków i niezapomnianych wrażeń, dzięki wodnej przygodzie. Ogólnopolski Spływ Kajakowy poświęcony jest promocji obszaru turystycznego doliny rzeki San oraz turystyki wodnej w województwie podkarpackim. Celem wydarzenia jest promocja walorów turystycznych gmin, przez które

przepląwa rzeka San i zapoznanie się z nadzeczonymi walorami krajobrazowo-przyrodniczymi oraz propagowanie zdrowego i aktywnego trybu życia. Za organizację wydarzenia odpowiada Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna, natomiast realizatorem spływu jest Water Team.

dch

XXIX sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży

## Wizyta uczennic SP 6 w redakcji „TS”

28 lutego rozpoczęła się rekrutacja do XXIX sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży (SDiM). Do udziału w konkursie zaproszono dwuosobowe zespoły złożone z uczniów tej samej szkoły. Udział w wydarzeniu biorą dwa zespoły ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Sanoku.

Tematem tegorocznej sesji jest 80. rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim. Temat przewodni to: „Zginąć, ale z honorem” (Krystyna Budnicka). Bohaterska walka zbrojna żydowskich organizacji bojowych z Niemcami z perspektywy 80 lat – o ludzki, społeczny i narodowy honor oraz godność, na przykładzie powstania w getcie warszawskim.

Młodzież z SP6 pochylała się nad powstaniem, zagłębiając się w historię Żydów z Sanoka. W przededniu wojny nasze miasto liczyło 18 tys. mieszkańców, w tym ok. 6 tys. osób pochodzenia żydowskiego. Pierwszy pogrom rozpoczął się 16 września 1939 r. Tego dnia okupanci spalili trzy synagogi w centrum miasta. Zniszczono również dwie żydowskie drukarnie, biblio-

teki i wypożyczalnię książek. 26 września polecono 150 rodzinom żydowskim przenieść się za San do sowieckiej strefy okupacyjnej. Deportowano w ten sposób około tysiąca Żydów.

Młodzież z „Szóstki” pod opieką Ireny Bojarskiej odszukała wspomnienia, fotografie z tamtych czasów. Prześledziła mechanizm propagandy nazistowskiej i hejtu przeciw wspomnianej narodowości. Niestety, zauważyła wiele analogii dotyczących naszych czasów. Rozmowa trwała długo i szczegóły zdradzimy w następnym numerze „TS”. Dziś zachęcamy do śledzenia naszej strony internetowej, na której opublikujemy również filmy dotyczące projektu.

ew



Interwencja

## Dziura na dziurze między Autosanem a Intermarche



Zadzwoń do nas czytelniczka oburzona tym, że w okolicach Intermarche (wjazd do Autosanu) nikt nie dba o nawierzchnię. Cała droga jest niczym ser szwajcarski upstrzona dziurami.

– Wysłałam ze sklepu i szłam do auta, noga mi wpadła w wyrwę i przewróciłam się. Siatka się rozdarła, zakupy wypadły. Podeszło dwóch młodych mężczyzn, prawdopodobnie uczniowie z pobliskiej szkoły, którzy pomogli mi pozbierać zakupy i zanieść do auta. Byłam w takim szoku, że nie wiem, jak dojechałam do domu. Mało tego! Nie podziękowałam tym młodym ludziom za pomoc!

Wysłalam ze sklepu i szłam do auta, noga mi wpadła w wyrwę i przewróciłam się. Siatka się rozdarła, zakupy wypadły. Podeszło dwóch młodych mężczyzn, prawdopodobnie uczniowie z pobliskiej szkoły, którzy pomogli mi pozbierać zakupy i zanieść do auta. Byłam w takim szoku, że nie wiem, jak dojechałam do domu. Mało tego! Nie podziękowałam tym młodym ludziom za pomoc!

ew

Czytelniczka za naszym pośrednictwem pragnie podziękować życzliwym przechodniom, którzy udzielili jej pomocy. Po przybyciu do domu, ból nogi okazał się tak uciążliwy, że pani musiała skorzystać z pomocy ambulatoryjnej. Po badaniach okazało się, że noga jest złamana.

Mieszkańcy, pracownicy pobliskich fabryk i osoby korzystające z marketów zgodnie twierdzą, że fatalny stan drogi spowodowany jest wjeżdżającymi i wyjeżdżającymi tirami. Niestety, nikt tych dziur nie łąta. Jadąc autem, można łatwo uszkodzić sobie podwozie. Niestety, takie wypadki jak wyżej opisany również się zdarzają. Napisaaliśmy do Autosanu, ale jak na razie nie otrzymaliśmy odpowiedzi na pytanie, kiedy stan drogi się zmieni.

Dzień Otwarty

## Uczelnia dla wszystkich

31 marca pracownicy, profesorowie i studenci zapraszają na Dzień Otwarty 2023 do Uczelni Państwowej. Jak co roku będzie możliwość zapoznania się z kierunkami studiów, poznania różnych możliwości studiowania oraz zwiedzenia budynków placówki.



Oprócz prezentacji kierunków, zwiedzania kampusu, konkursów z nagrodami, dla odwiedzających przewidziana jest aromatyczna kawa i pyszny posiłek.

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny (p.o.): Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl, | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

Kiczury

# Zdemontowano kocioł gazowy w ciepłowni



**SPGK poczynił kolejny krok do zmniejszenia emisji CO<sub>2</sub> w mieście. W minionym tygodniu usunięty został kocioł gazowy, w miejsce którego stanie nowy kocioł na biomase o mocy cieplnej 7 MWt.**

Jest to kluczowa inwestycja, która stanowi pierwszy etap modernizacji źródła wytwarzania ciepła do sieci ciepłowniczej, a przy tym spełnia regulacje unijne dotyczące europejskiego zielonego ładu, a także zapewnia bezpieczeństwo ciepłownicze dla mieszkańców. Nowa instalacja ma w założeniu wyeliminować ponad połowę obecnie używanego węgla, co przyniesie niższe koszty emisji CO<sub>2</sub>. Realizacja inwestycji wiąże się

również ze wzrostem efektywności wytwarzania ciepła i obniżeniem emisji zanieczyszczeń do powietrza, dzięki czemu wzrośnie jakość życia mieszkańców. Zamontowany kocioł na biomase będzie stanowił podstawowe źródło do produkcji ciepła w istniejącym systemie ciepłowniczym, a pierwsze jego użycie planowane jest na I kwartał 2024 roku.

O wymianie źródła ciepła w sanockiej ciepłowni mówi się od dawna. Wyłoniony

w przetargu wykonawca ma 18 miesięcy na budowę kotła na biomase. Obecnie w ciepłowni na Kiczurach produkowane jest ciepło w kotłach wodnych węglowych, planowany kocioł na biomase ma zastąpić część produkcji ciepła z kotłów węglowych, co ma stanowić około 56% obecnej produkcji. W sierpniu zeszłego roku została podpisana umowa z wykonawcą, zgodnie z tym należy przyjąć, iż kocioł będzie gotowy do końca obecnego roku. O tym, jak ważna to inwestycja, wielokrotnie wypowiedział się prezes SPGK Krzysztof Jarosz, który podkreślał, iż ten pierwszy etap modernizacji źródła

wytwarzania ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Sanoku ma na celu obniżenie kosztów uczestnictwa w systemie handlu emisjami oraz osiągnięcie warunku efektywnego systemu ciepłowniczego przy jednoczesnym obniżeniu emisji zanieczyszczeń.

W ramach inwestycji powstaną m.in.:

- kocioł na biomase o mocy 7 MW i sprawności min. 88% wraz z urządzeniami i instalacjami okółokotłowymi – w tym transportu biomasy oraz odprowadzenia żużla i popiołu,

- kompletna gospodarka magazynowa z budynkiem magazynu dobowego, placem

**Krzysztof Jarosz, prezes SPGK**



Dzisiejszy dzień to dla nas symboliczny moment. Z ciepłowni wyciągamy stary kocioł gazowy, aby w to miejsce zainstalować nowy, ekologiczny na biomase. Dwa lata temu złożyliśmy wniosek do NFOŚiGW o dofinansowanie inwestycji, w zeszłym roku podpisaliśmy Umowę z Funduszem i z Wykonawcą – Instal Warszawa. Obecnie wchodzimy w etap prac budowlanych tak, aby w przyszłym roku rozpocząć produkcję ekologicznego ciepła i zmniejszyć koszty za emisję CO<sub>2</sub>.

**Tomasz Matuszewski, burmistrz**



To bardzo ważna inwestycja dla miasta Sanoka, gdyż jesteśmy zobowiązani do modernizacji źródeł ciepła i zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego. Bardzo cieszy fakt, że prace jak widać już postępują i jesteśmy o krok bliżej do poprawy jakości środowiska, a co najważniejsze, do poprawy warunków życia mieszkańców naszego miasta.

składowym i manewrowym oraz drogami wewnętrznymi i przekładkami sieci,

- instalacja oczyszczania spalin z elektrofiltrem, kominem i kontenerami na popiół,

- system sterowania i wizualizacji procesu oraz pomiaru ciepła,

- układ odgazowania, kondycjonowania i magazynowania wody uzupełniającej wraz z systemem sterowania, pomiarami i wizualizacją procesu,

- wyposażenie ładowarki w wagę hydrauliczną, oraz zostanie wyremontowane pomieszczenie i elewacje segmentu budynku przewidzianego dla kotła na biomase.

Kocioł będzie stanowił podstawowe źródło do produkcji ciepła w istniejącym systemie ciepłowniczym. Wariant ten został wybrany jako najlepszy z technicznego, ekonomicznego i społecznego punktu widzenia. Kocioł na biomase będzie pracował automatycznie z mocą dostosowaną do bieżących potrzeb sieci ciepłowniczej. Praca z różną mocą w ciągu roku wynika z wielkości zapotrzebowania na ciepło w okresie letnim, konieczności współpracy z innymi kotłami w sezonie grzewczym oraz przyjętego wariantu modernizacji systemu ciepłowniczego.

esw

Gmina Sanok | Stróż Wielkie

## Podpisano umowę na budowę sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej

W zeszłym roku pisaliśmy o zanieczyszczonej wodzie w Stróżach Wielkich, również wtedy sekretarz gminy Paweł Wdowiak zapewnił, iż gmina dokłada wszelkich starań, by taka sieć powstała. Mieszkańcy wyczekiwali każdej informacji i wreszcie inwestycja doczekała się pozytywnego finału. Wójt gminy Sanok Anna Hałas podpisała umowę na budowę sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w miejscowości Stróż Wielkie.

Wykonawcą inwestycji będzie firma Zakład Instalacji Sanitarnych – Niedziałek Adam. Jest to kolejna miejscowość na mapie gminy, która niebawem będzie korzystać z przyłączy. Zakres inwestycji obejmuje wykonanie rurociągów sieci wodociągowej wraz z przyłączami do istniejących budynków, a także wykonanie węzła połączeniowego wykonanej sieci z istniejącą oraz węzłów hydrantowych i przyłączeniowych. Powstanie również hydroforma strefowa i zbiornik do magazynowania wody pitnej wraz z drogą dojazdową. Z kolei budowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami do istniejących budynków obejmuje wykonanie rurociągu tłoczonego, włączenie wykonanej sieci kanalizacyjnej do istniejącej przepompowni ście-



ków, wykonanie studni na sieci kanalizacyjnej, a także wykonanie przepompowni ścieków i lokalnej przepompowni ścieków wraz z drogą dojazdową.

Całkowita kwota inwestycji to 2 883 981,00 zł brutto. Zakończenie robót planowane jest na koniec maja 2024 r.

esw

Przebudowa ulic: Witosa, Glinice, Lisowskiego i Stankiewicza

## Inwestycja drogowa na Dąbrówce

Mieszkańcy Dąbrówki od lat czekali na inwestycje prowadzone w ich dzielnicy. Wraz z nadejściem wiosny rozpoczęła się przebudowa ulic: Witosa, Glinice, Lisowskiego i Stankiewicza. To inwestycja, która jest realizowana dzięki środkom pozyskanym z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowita wartość wyniesie ponad 12 mln zł, przy dofinansowaniu 4 mln zł. W ramach prac powstanie nowa nawierzchnia asfaltowa wraz z podbudową, chodniki z kostki brukowej, ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż ulic: Glinice, Stankiewicza i Lisowskiego. Ponadto na całej długości drogi zostanie przebudowana kanalizacja deszczowa oraz zainstalowane oświetlenie ledowe. Przebudowane zostanie również istniejące skrzyżowanie oraz jazdy, a także powstanie kanalizacja teletechniczna. W trosce o bezpieczeństwo wyznaczone zostanie aktywne przejście dla pieszych. Wykonawcą inwestycji jest firma Strabag sp. z o.o.

Wisona to czas intensywnych prac. Wraz z nadejściem długo wyczekiwanej pory rozpoczyna się przebudowa ulic: Witosa, Glinice, Lisowskiego i Stankiewicza. W ramach prac zostanie położona nowa nawierzchnia asfaltowa oraz wykonane kolorowe chodniki z kostki brukowej.



dcz

Kłopotliwy wyjazd z ul. Stróżowskiej

# Światła przy Autosanie potrzebne od zaraz

O tym, jak trudno jest wyjechać z ul. Stróżowskiej, wiedzą szczególnie mieszkańcy osiedla, którzy często naginają przepisy ruchu drogowego. W godzinach szczytu trzeba odczekać nawet kilkanaście minut, aby móc włączyć się do ruchu. Rozwiązaniem problemu mogłoby być montaż instalacji świetlnej. Sprawę komplikuje fakt, iż na feralnym skrzyżowaniu znajdują trzy ulice, które zarządzane są przez różne instytucje.



W porach największego natężenia ruchu samochodowego - rano oraz po godzinie 15 - wyjazd z ulicy Stróżowskiej w kierunku centrum miasta jest nie lada problemem. W skrajnych przypadkach kierowcy muszą czekać nawet po kilkanaście minut. Sygnalizacja świetlna pod Autosanem jest po prostu konieczna.

- Sprawa skrzyżowania ulic Stróżowskiej, Lipińskiego i Beksińskiego nie jest sprawą nową. Już od kilku lat mówi się o rozwiązaniu problemu korków w tym miejscu, a przede wszystkim utrudnionego wyjazdu z ul. Stróżowskiej i włączenia się do ruchu - mówi Maciej Drwięga, radny miasta Sanoka.

Radny zwraca uwagę, iż największe korki można zaobserwować dwa razy w ciągu dnia, około 7 rano, kiedy rodzice zawożą swoje dzieci do Szkoły Podstawowej nr 3 i kiedy wracają.

- Musimy wziąć też pod uwagę fakt, że przy ul. Stróżowskiej znajdują się dwie duże szkoły: Zespół Szkół nr 2 oraz Zespół Szkół nr 3 - to największa szkoła w Sanoku, do której uczęszcza ponad tysiąc uczniów, którzy często są już pełnoletni i dojeżdżają na lekcje samochodami, ponadto znajduje się tam także ośrodek WIKI, gdzie prowadzone są treningi sportowe, rozgrywane mecze oraz ogródki działkowe i zakłady pracy w Stróżach Małych i Wielkich. Wydawałoby się, że ul. Stróżowska jest ulicą boczną i powinni z niej korzystać głównie mieszkańcy osiedla, jednak wygląda to zupełnie inaczej. Korki można zaobserwować również w godzinach 14-16, kiedy to ludzie kończą pracę i zajęcia w szko-

łach. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę, by rozwiązać problem z wyjazdem z ul. Stróżowskiej. Być może jednym z rozwiązań, które mogłoby choć nieco upłynnić ruch w tym miejscu, byłby dodatkowy prawoskręt - jest tam dosyć szeroki chodnik. Specjalne komisje stwierdziły, że pod ziemią przebiega dużo mediów i zwężenie chodnika nie byłoby prostą sprawą - wyjaśnia.

Często mówi się o rozwiązaniu i wprowadzeniu sygnalizacji świetlnej na drodze krajowej nr 28, czyli na skrzyżowaniu ulic: Stróżowskiej, Lipińskiego i Beksińskiego.

- Zmieniły się przepisy drogowe, polegające na absolutnym pierwszeństwie pieszych na przejściach, co w warunkach braku sygnalizacji świetlnej i dużej liczbie pojedynczych pieszych korzystających z tego prawa powoduje tworzenie się korków na przyległych ulicach (przede wszystkim Lipińskiego i Stróżowskiej). Uporządkowanie ruchu za pomocą sygnalizacji świetlnej spowodowałoby konieczność grupowania się pieszych chcących skorzystać z przejścia, a tym samym zmniejszyło częstotliwość zatrzymywania ruchu samochodowego z powodu indywidualnych przejść pieszych - uważa Drwięga.

Radny wspomina, że przy przejściu dla pieszych, które znajduje się na wysokości Autosanu i starej stołówki, kilkadziesiąt lat temu funkcjonowała sygnalizacja świetlna. Była to jedna z pierwszych instalacji w całym mieście. Sporym utrudnieniem jest to, iż ul. Stróżowska nie jest na wprost ul. Beksińskiego, ponadto ul. Lipińskiego jest bardzo ruchliwa i znajduje się na tej ulicy wiele przejść dla pieszych. Radny wskazuje, że obecne nowoczesne sygnalizacje świetlne uruchamiałyby się tylko na żądanie pieszego, po wciśnięciu guzika, tak jak jest w okolicach Areny. Dodatkowo chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa, zarówno pieszych, jak i kierowców, którzy często łamią przepisy drogowe, aby móc włączyć się do ruchu. Dzięki sygnalizacji świetlnej samochody jadące w lewo z ul. Stróżowskiej mogłyby spokojnie wyjechać.

- Zwróciłem się do burmistrza miasta Sanoka z wnioskiem o opracowanie nowej organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic: Stróżowskiej, Lipińskiego i Beksińskiego. Burmistrz również widzi potrzebę rozwiązania problemu przejścia dla pieszych przy ul. Lipińskiego oraz podjął rozmowy z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie organizacji ruchu

na skrzyżowaniu poprzez montaż sygnalizacji świetlnej - dodaje.

- Jestem mieszkanką osiedla Posada. Niejednokrotnie musiałam się „wepchać”, ryzykując kolizję z innym samochodem, aby móc wyjechać z ul. Stróżowskiej i włączyć się do ruchu. W innym przypadku trzeba odstać swoje, nawet kilkanaście minut - mówi nasza czytelniczka.

Nasi czytelnicy wskazują również, że budowa obwodnicy nieco rozładowała ruch, jednak nie jest to na tyle zadowalające, aby ruch na skrzyżowaniu był płynny.

- Zdarza się, że zamiast jechać w kierunku ul. Beksińskiego, wolę skręcić w prawo, w stronę Zagórza i nawrócić przy sklepie „Siódemka” przy ul. Macieja Kluski. To powszechne zjawisko wśród miejscowych, którzy wolą podjechać kawaleczek dalej niż stać w korku - dodaje nasz rozmówca.

Maciej Drwięga podkreśla, że sprawę kompiluje to, iż ul. Stróżowską zarządza Powiat Sanocki, natomiast ul. Lipińskiego jest drogą krajową, a ul. Beksińskiego należy do miasta.

Radny skierował w tej sprawie wiele pism do obydwu zarządców dróg, w tym do GDDKiA, która według niego w sposób niezadowolający odniosła się do zadanych przez niego pytań. GDDKiA w przesłanym piśmie poinformowała, iż „na przedmiotowym odcinku drogi krajowej z uwagi na typ skrzyżowania (o przesuniętych wlotach), lokalizację wlotów przejść dla pieszych oraz natężenie ruchu możliwe całkowite usunięcie okresowych przeciążeń skrzyżowania, zwłaszcza w szczytach komunikacyjnych. Zastosowanie sygnalizacji świetlnej na tym układzie geometrycznym, nie rozwiązałoby problemu. W celu zwiększenia bezpieczeństwa ruchu na przejściach dla pieszych w ramach Programu Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej realizowane są zadania inwestycyjne polegające na wykonaniu oświetlenia dedykowanego dla przejść dla pieszych. Programem objęte są m.in. przejścia dla pieszych zlokalizowane na wlotach przedmiotowego skrzyżowania. Termin realizacji oświetlenia planowany jest na 2023 rok. Niezależnie od podejmowanych działań, GDDKiA dąży do jak najszybszego wybudowania obecnie przygotowywane do realizacji drugiego etapu obwodnicy Sanoka, po budowie której warunki drogowo-ruchowe na przedmiotowym skrzyżowaniu ulegną znacznej poprawie”.

dcz

Parking pod zamkiem

## Warto namalować linie

W pobliżu muzeum, pod staromiejską skarpią tuż przy Schodach Zamkowych, znajduje się bezpłatny parking. Dawniej służył głównie autokarom wycieczkowym. Teraz parkują tam samochody osobowe. Niestety parking nie jest zbyt duży, a kierowcy często w sposób nieumiejętny parkują swoje pojazdy, przez co zmniejsza się liczba miejsc postojowych.



Na parkingu nie ma wyrysowanych linii poziomych. Często właściciele samochodów zajmują dwa miejsca postojowe, przez co skutecznie uniemożliwiają zaparkowanie innym pojazdom.

- W mieście mało jest miejsc parkingowych. Na osiedlach nie wolno parkować, ponieważ parkingi zarezerwowane są tylko do mieszkańców spółdzielni. Trzeba mieć za szybą specjalną kartę parkingową zezwalającą na parkowanie. Jednym z miejsc, gdzie można bezpłatnie pozostawić swój samochód, jest parking pod zamkiem, niestety bardzo często zdarza się, że nie ma na nim

miejsca, ponieważ samochody stoją oddalone od siebie nawet po kilka metrów. Nie wiem, czym jest to spowodowane, brakiem wyrysowanych linii, czy po prostu brakiem umiejętności w parkowaniu - zastanawia się nasz czytelnik.

Wyrysowanie poziomych linii mogłoby w pewien sposób ułatwić parkowanie. Nasz czytelnik wskazuje, że linie nie muszą być namalowane w całości, a można zrobić krótkie linie, które wyznaczałyby obszar miejsca, gdzie powinien znajdować się pojazd. Tak jak ma to miejsce pod blokiem przy ul. Aleja Wojska Polskiego.

dcz

Parking przy ul. Krzywej

## Przydałby się remont

Zadzwoiła do nas mieszkanka, która poinformowała, iż od czterech lat mieszkańcy proszą o remont parkingu miejskiego, który znajduje się przy ul. Krzywej. Wzburzona czytelniczka chwyciła za telefon, kiedy po raz kolejny odpowiedziano jej, że w najbliższym czasie miasto nie znajdzie środków na remont.



Parking jest zaniedbany, w nawierzchni powstały wyrwy, krawężniki praktycznie nie istnieją, każdy parkuje, jak chce. Z parkingu korzystają pracownicy okolicznych placówek, ale również rodzice, którzy odwożą dzieci do szkoły czy przedszkola. W mieście co chwilę mówi się o dużych inwestycjach, zapowiada się wielkie remonty, przebudowy ulic, łączniki, a zapomina się o tych mniejszych, bocznych, w centrum miasta, które również wymagają naprawy. Tu też mieszkają ludzie i też z nich korzystają.

W związku z powyższym zwróciliśmy się z zapytaniem do zastępcy burmistrza Artura Kondrata, czy naprawdę w kasie miejskiej jest tak pusto, że mieszkańcy nie mają co liczyć na drobny remont? W odpowiedzi usłyszeliśmy, iż do końca kwietnia ruszą wiosenne remonty dróg i władza nie zapomni również o tej ulicy.

Czy tak się stanie, będziemy widzieć na bieżąco, a już na pewno powiadomimy nas o tym czytelnicy.

esw

Miejska Biblioteka Publiczna

# Projekt „Od Grzesia do Grzegorza”

Koncepcja projektu „Od Grzesia do Grzegorza z Sanoka” powstała w oparciu o zapomnianą przez literaturę popularną oraz lokalną społeczność ziemi sanockiej powieść historyczną pt. „Grześ z Sanoka”. Jak głosi dopisek na okładce, to opowiadania historyczne z czasów Władysława Jagielly według Józefa Ignacego Kraszewskiego, które opracowała Maria Buyno-Arctowa.

Ideą projektu jest postać jednego z najwybitniejszych sanoczan – Grzegorza z Sanoka, filozofa i humanisty, profesora Akademii Krakowskiej, kapelana Władysława III Warneńczyka oraz arcybiskupa lwowskiego. Grzegorz z Sanoka był jednym z pierwszych przedstawicieli renesansowej myśli filozoficznej w Polsce. Odnalezione przez sanockiego kolekcjonera trzy egzemplarze opowiadania „Grześ z Sanoka” zostały udostępnione Liderowi projektu oraz wolontariuszom, co pozwoliło aplikować o grant finansowy w ramach konkursu „Jesteśmy blisko” – edycja wiosenna 2023. Do realizacji projektu zaproszono grupę wolontariuszy, którą stanowią pracownicy banku PEKAO S.A. w Sanoku, Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka, pedagodzy sanockich szkół oraz inne osoby związane z organizacją przedsięwzięcia wynikających z programu projektu. Głównym celem projektu jest integracja lokalnego środowiska i rozpropagowanie postaci Grzesia z Sanoka wśród społeczności miasta, ze szczególnym zaangażowaniem pedagogów i młodzieży sanockich szkół. Uczestnicy projektu uważają, że dodatkową wartością będzie zainteresowanie młodego pokolenia lokalną historią oraz ewentualne stworzenie ścieżki dydaktyczno – historycznej w oparciu o opisy z książki i całej historii miasta.

W opisie autora, bohater opowiadania „Grześ z Sanoka” jest młodzieńcem mieszkającym w Sanoku u boku bardzo surowego ojca i lekkomyślnego brata. Jednakże Grześ chce się uczyć, fascynuje go nauka i poznawanie świata, lecz ojciec jest zdecydowanie przeciwny jego zainteresowaniom, pragnąc uczynić z niego rycerza. Pewnego dnia Grześ postanawia opuścić dom i udaje się do Krakowa, by kontynuować naukę.



Kończy Akademię Krakowską, zagraniczne studia i po latach jako duchowny powraca do Krakowa.

Co łączy Grzesia i Grzegorza z Sanoka ze współczesnym społeczeństwem Sanoka i ziemi sanockiej? Jeden bardzo ważny aspekt – „Los dał im za ojczyznę Sanok”. To dzięki temu miasto bardzo często jest nazywane Grodem Grzegorza z Sanoka. Należy również podkreślić, że obydwie postaci, jak i dorosłego Grzegorza są bardzo interesujące ze względu na niezaprzeczalne walory edukacyjno – wychowawcze, uczące szacunku dla nauki, pokazujące znaczenie autorytetów i wzorców moralnych – aktualne w średniowieczu i dzisiaj.

W ramach projektu planowane jest wydanie książki w formie stylizowanego reprintu – oryginalnego wydania Grzesia z Sanoka, Wydawnictwa SARCTA w Warszawie z roku 1925. Wydawcą reprintu będzie

współuczestnicząca w projekcie MBP w Sanoku. Przewidywany nakład to 150 egzemplarzy, z tego 100 sztuk zostanie przekazanych nieodpłatnie do bibliotek sanockich szkół jako lektura wspomagająca zajęcia z historii i dziedzictwa regionu, 30 sztuk również nieodpłatnie trafi do MBP w Sanoku z przeznaczeniem na nagrody uczestników konkursów czytelniczych i recytatorskich, pozostałe egzemplarze książki przeznaczone zostaną na potrzeby promocyjne instytucji biorących udział w realizacji projektu. Dodatkowo wykonana zostanie specjalna edycja reprintu, w limitowanym nakładzie 50 sztuk, gdzie dodatkowym elementem podnoszącym prestiż książki będą wytłoczone dwie oryginalne miedziane monety (awers i rewers) miedzianego szeląga Jana Kazimierza tzw. Boratynka – jako nawiązanie do historycznego klimatu epoki. Zaplanowany również został konkurs plastyczno-literacko-fotograficzny organizowany przez MBP we

współpracy ze szkołami podległymi pod patronatem burmistrza miasta oraz „Tygodnika Sanockiego” pn. „Śladami Grzesia z Sanoka”. Podsumowaniem tego etapu będzie spotkanie uczestników w Sali Gobelinowej Muzeum Historycznego, na którym zostaną wręczone wyróżnienia i nagrody. Podczas uroczystości i podsumowania projektu zaprezentowana zostanie koncepcja ścieżki historyczno – turystycznej po mieście „Ślask Grzesia z Sanoka”, który zakłada usytuowanie w przestrzeni miejskiej rzeźb Grzesia z Sanoka. Planowana ścieżka nawiązywałaby do idei „krasnoludków wrocławskich”, gdzie przy zaangażowaniu różnych środowisk turystycznych, lokalnych działaczy społecznych, przedsiębiorców i instytucji, corocznie projektowana i fundowana byłaby rzeźba Grzesia tematycznie związana z propozycją mieszkańców Sanoka, prezentowaną w sondażu internetowym.

esw



11 Forum Pacjentów Onkologicznych w Warszawie

## Nominacje i dwa wyróżnienia dla Stowarzyszenia Sanitas

Podczas 11 Forum Pacjentów Onkologicznych w Warszawie odbyła się ogólnopolska 8 edycja nagród „Jaskółki Nadziei 2022”. Stowarzyszenie Sanitas otrzymało wyróżnienia w dwóch kategoriach: Projekt/kampania społeczna roku 2022 – za akcję Onko Azyl dla Ukrainy, którego pomysłodawcą była rzeczniczka Sanitas Aleksandra Rudnicka oraz Lider Organizacji Pacjentów Onkologicznych 2022 dla Anny Nowakowskiej.

Nagrody Jaskółki Nadziei zostały ustanowione przez Polską Koalicję Pacjentów Onkologicznych, aby promować i wyróżniać aktywne wsparcie, niesienie nadziei oraz tworzenie

nie dobrych wzorów i praktyk w środowisku pacjentów onkologicznych.

Wyróżnienia wręczyli Krystyna Wechmann, prezes Polskiej Koalicji Pacjentów On-

kologicznych oraz Podsekretarz Stanu Ministerstwa Zdrowia Maciej Miłkowski.

– Wyróżnienia te z pewnością są nagrodą za poświęcenie i włożony trud w nasze działania. Jaskółka jest nagrodą za dążenie do celu, którym jest uśmiech i radość pacjentów onkologicznych. Zwłaszcza kiedy zmagamy się z trudnościami, miłe jest to, że nasze starania są zauważalne i doceniane. Taka nagroda bardzo

podnosi na duchu i daje wiarę, że to co robimy, jest ważne i potrzebne – powiedziała Anna Nowakowska, prezes Sanitas.

Nagrody Jaskółki Nadziei zostały ustanowione przez Polską Koalicję Pacjentów Onkologicznych, aby promować i wyróżniać aktywne wsparcie, niesienie nadziei oraz tworzenie dobrych wzorów i praktyk w środowisku pacjentów onkologicznych.

esw



Festiwal Gwiazdy Jazzu

# Porcja wykwintnej muzyki



Po raz kolejny w Sanockim Domu Kultury odbył się festiwal Gwiazdy Jazzu. Niektórzy tak czekali na to cykliczne wydarzenie, że już w poniedziałek rano wybrali się do SDK! Oczywiście koncerty zaczęły się we wtorek i trwały przez sześć dni, niemniej jak widać, mają wiernych i zaangażowanych słuchaczy. Jak powiedział dyrektor Waldemar Szybiak, frekwencja była ogromna, po około 300 osób przychodziło na każdy koncert! Mało tego, na ostatni zabrakło biletów. Nie tylko sanoczanom skorzystali z tej porcji wykwintnej muzyki. Melomani przyjeżdżali również z całego Podkarpacia, Krakowa czy nawet stolicy.

Festiwal stał jak zawsze na bardzo wysokim poziomie, cechowała go różnorodność stylów. Festiwal stał się po latach symbolem naszego miasta, regionu i muzycznej mapy Polski. Jest to powód do zadowolenia. Tegoroczna edycja miała nieco inną formę, oprócz gwiazd wystąpili muzycy „młodszy” zapowiadający się na gwiazdy, mający duży potencjał. Jeśli chodzi o rodzaje jazzu, to również było sporo do wyboru. Funky, smal jazz, groove – każdy dzień był zupełnie inny – opowiada dyrektor Waldemar Szybiak.

Festiwal zainaugurował zespół The Funky Bump! & Nick Sinckler charyzmatyczny wokalista, który rozgrzał publiczność niczym na koncercie rockowym. Drugi dzień minął pod znakiem melorecy-

tacji Bartosza Skubisza „Eskau-bei”. Bardzo trudne jest połączenie jazzu z literaturą, jednak muzykom Late Night Poems to się udało znakomicie. Czwartek był dniem zespołu The Chise, który powstał niemalże praktycznie na sanocki festiwal.

– Adam Wendt i Dominik Wania (nasz kraj) dali świetny pokaz „rywalizacji” muzycznej na scenie. Już dawno takiej nie widziałem. Wendt jest znakomitym twórcą muzyki, która jednocześnie jest bardzo melodyjna i jazzowa. Natomiast Wania jest niezrównanym pianistą i bardzo cieższym się, kiedy możemy go gościć – opowiada dyrektor.

– Następnego dnia wystąpił Adam Bałdych, człowiek, który nawet na tle tak zróżnicowanej muzyki, jaką jest jazz, jest

indywidualnością, swoistą wyspą. Potrafi słuchaczy zabrać do własnego świata, stworzonego i wykreowanego przez siebie. Niezapomniany zostanie świetny dialog między skrzypcami a saksofonem. W sobotę z kolei odbył się koncert w hołdzie Grzegorzowi Ciechowskiemu, wykonany przez Obywatel Jazz Bolewski & Tubis. Wykonawcy zaaranżowali utwory w taki sposób, że mimo nadania swojej interpretacji, nie ujęli nic pierwowzorem. Tutaj też miał miejsce wydzwięk sanocki, ponieważ Maciej Tubis ma żonę – sanoczanę, a na sali koncertowej pojawiła się również teściowa, co nieco muzyka stresowało, ale w kularach rozeszła się informacja, że teściowa była zachwycona koncertem – relacjonuje dyrektor Szybiak.

– Niedziela to była sama śmietanka jazzowa: Krzysztof Kiljański, Henryk Miśkiewicz, Robert Majewski, Paweł Perliński, Andrzej Łukasik, Marcin Jahr. Muzycy zaprezentowali największe utwory Franka Sinatry. Publiczność była zachwycona, co dla mnie jako organizatora jest najważniejsze. Pozwoliłem sobie nawet na koniec zrobić tej doskonałej i cudownej publiczności zdjęcie. Tym razem publiczność stała się bohaterem wieczoru. Rzadko w Polsce się zdarza tak wiele zgrupowanych inteligentnych i wrażliwych na sztukę osób, przy jednym wydarzeniu. Zdjęcie będzie bezcenną pamiątką, chcemy je oprawić i powiesić w SDK – zakończył szczerze zachwycony dyrektor.

Edyta Wilk

Galeria o smaku kawy – Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury  
**INTERPIANO**  
ZAPRASZAJĄ  
na wystawę  
**Magiczny świat Zofii Śnieżko**  
WERNISAŻ 01.04.2023 godz. 17:00  
WYSTAWA do 05.05.2023  
Galeria o smaku kawy  
Sanok, ul. 3 maja 15

Galeria o smaku kawy

## Zaproszenie do magicznego świata Zofii Śnieżko

Galeria o smaku kawy Interpiano zaprasza w sobotę 1 kwietnia na otwarcie wystawy Zofii Śnieżko. Prace artystki charakteryzują się bajkową wręcz atmosferą oraz niezwykłymi kompozycjami, które wprowadzają nas w świat fantazji i marzeń.

Zofia Śnieżko żyje i tworzy na Mazurach, a pochodzi z małej wioski oddalonej o 14 km od Sanoka, gdzie mieszka jej najbliższa rodzina. W swoich obrazach opowiada historie pełne baśniowych barw, postaci, przestrzeni oraz kształtów inspirowanych przede wszystkim naturą i własną wyobraźnią. – Nie wiem, jakie będą w przyszłości moje obrazy. Żaden z powstałych do tej pory nie jest ukończony.

Jestem absolutnie na początku drogi – mówi malarka. – Wyobraźnia, otoczenie podpowiadają tysiące pomysłów. Przede mną niezwykle czasy, pokonywanie ograniczeń, zmagania między sercem, mózgiem a ręką zakończoną pędzelkiem. Bardzo się na ten czas cieszę, a malarstwo pochłonęło 100% mojego wolnego czasu i stało się życiową pasją, drugą po narciarstwie alpejskim – dodaje. (mn)

Dom z Duszą w Brzozowie

## Koncert Angeli Gaber

1 kwietnia Angela Gaber wraz z Tomkiem Dybałą zagrają koncert w Domu z Duszą w Brzozowie.

– Zapraszamy na niesamowite, kameralne wydarzenie. Koncert „Dobre Duchy” w tajemniczym miejscu z Duszą. Będzie to podróż w świat dźwięków, głosu. Podróż wewnątrz siebie i w przestrzeń Kosmosu. Przy świecach, rozpalonej kuchni i poczęstunku. Zamknij oczy. Poczuj sercem, czy woła cię to wydarzenie. Jeśli tak. Czekamy 1 kwietnia o godz. 20.00 w Brzozowie. W związku z tym, że liczba miejsc jest znacznie ograniczona, niezbędna jest rezerwacja. Organizatorem koncertu jest Sylwia Wątróbska, która przedstawi wszelkie szczegóły prawdziwie zainteresowanym. Dokładny adres spo-



tkania podamy w przeddzień koncertu. PS, nie jest to prima aprilisowy żart, a bardzo szczerze zaproszenie do spotkania z „Dobrymi Duchami” – zaprasza artystka.

ew

Wirtualne Gęśle

## Zagłosujmy na Wernyhore!

Artyści proszą o pomoc w plebiscycie na najlepszą folkową płytę. Wśród nominowanych znalazła się sanocka Wernyhora z płytą Tolo-ka. Jeśli muzyczny materiał Wernyhory przypadł Wam do gustu, to zachęcamy do oddania głosu: <http://www.gesle.folk.pl/?&akcja=pokaz&rok=2023> (ew)



Dyrektor  
Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku  
ma zaszczyt zaprosić na  
otwarcie wystawy

BRZMIENIE CISZY

KLUB FOTOGRAFIKÓW SANOCKICH  
OSIEDLOWEGO DOMU KULTURY PUCHATEK SSM

Anna Padamczyk-Budzyn / Barbara Czernek / Jolanta Mazur-Fedak  
Janusz Kaszycki / Maria Kepa / Wacław Kozioł / Marian Kraczkowski  
Jacek Lipiński / Dorota Stafij / Agata Skowrońska-Wydrzyńska



Zfot. Jolanta Mazur-Fedak

które odbędzie się 31 marca 2023 r.  
o godz. 18:00 w Galerii 20  
Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku  
ul. Lenartowicza 2

MIEJSKA  
BIBLIOTEKA  
PUBLICZNA  
W SANOKU



Wystawa trwa do 07.05.2023 r.

Erasmus

# Wyzwania dla nauczyciela w XXI wieku

„BALance the DIStance (BALDIS) – Finding professional solutions for teachers of the 21st century to balance work and personal life in remote working environment” to projekt realizowany przez Szkołę Podstawową nr 2 w Sanoku w ramach programu Erasmus+. W śróde uczestniczki projektu, które przyjechały z Czech i Hiszpanii odwiedziły Urząd Miasta. Burmistrz Tomasz Matuszewski i wice burmistrz Grzegorz Kornecki dyskutowali z paniami na tematy związane z edukacją.



Głównym założeniem i celem projektu jest wypracowanie innowacyjnych międzynarodowych rozwiązań wspierających nauczycieli, pozwalających im na wymianę doświadczeń, dzielenie się dobrymi praktykami oraz odnalezienie

równowagi pomiędzy pracą a życiem prywatnym.

Jednym z działań projektowych jest organizacja przez każdego z partnerów warsztatów szkoleniowych (Learning Training Activities). W dniach 28-30 marca odby-

wają się one w Szkole Podstawowej nr 2 im. św. Kingi. W ramach projektu uczestnicy zwiedzili szkołę, wzięli udział w kreatywnych warsztatach prowadzonych przez panie: Agnieszkę Kopiec i Annę Polańską, mieli wizytę

w wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości, po której poprowadziła je pani Edyta Michalak.

Ponadto goście zwiedzili sanockie muzea, wzięli udział w grze terenowej „SanOK” pozwalającej na odkrycie najważniejszych miejsc w naszym mieście.

Jak same uczestniczki stwierdziły Sanok ich pozytywnie zaskoczył, choć może zbyt mroźną (różnica temperatur między Hiszpanią a Polską to ponad 20 stopni) pogodą. Zaskoczone również były zarobkami nauczycieli w Polsce. Zarówno w Czechach, jak i w Hiszpanii nauczyciel to zawód prestiżowy i bardzo poważany, a co za tym idzie dobrze opłacany. Panie zgodnie stwierdziły, że z chęcią wrócą do Sanoka na dłuższy pobyt.

Partnerami zaangażowanymi projekt są trzy organizacje wspierające system edukacyjny oraz trzy szkoły:

- Zakładni škola J. Gutha-Jarkovského, Czechy
- Institut Inpro, a.s., Czechy
- Growthcoop, Hiszpania
- Carlos V Sociedad Cooperativa De Enseñanza, Hiszpania
- Szkoła Podstawowa im. św. Kingi w Sanoku, Polska
- Life-Project, Joanna Zwolińska, Polska

ew

Szkoła Podstawowa nr 9

## Recytatorzy w akcji



W Szkole Podstawowej nr 6 w Sanoku odbył się Międzyszkolny Konkurs Plastyczno-Literacki „Niektórzy lubią... Szymborską”, który patronatem objął Burmistrz Miasta Sanoka.

Głównym celem konkursu było uczczenie 100. rocznicy urodzin noblistki. Przypominamy, że Wisława Szymborska została wybrana przez Senat RP na jedną z patronek roku 2023. Szkołę Podstawową nr 9 reprezentowały Kamila Roman z kl. 6a, Maja Fejdasz i Lena Statkiewicz z kl. 7a. Jury doceniło aż dwie

uczennice SP 9 i przyznało Lenie I miejsce, zaś Mai – II. Uroczyste podsumowanie Międzyszkolnego Konkursu Plastyczno-Literackiego „Niektórzy lubią... Szymborską” miało miejsce 23 marca w SP6. Nagrodzeni odebrali dyplomy oraz nagrody z rąk wiceburmistrza Grzegorza Korneckiego. (esw)

Szkoła Podstawowa nr 9

## Władza w rękach uczniów

Dzień Samorządności w SP 9 to już niemal tradycja. Dyrektor Damian Wojtowicz podczas apelu uroczystie przekazał władzę przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego Marlenie Małek, składając na jej ręce symboliczny klucz. Od tej pory aż do końca lekcji w tym wyjątkowym dniu władzę w szkole pełnili uczniowie.

Wybrane osoby wcieliły się w role nauczycieli i prowadziły zajęcia dla swoich kolegów i koleżanek. Okazało się, że doskonale przygotowali się do tego zadania. Uczniowie, nauczyciele, jak i inni pracownicy szkoły mogli zabawić się w kreatora mody i przyjść do szkoły w niespotykanej, szalonej, kolorowej i wyjątkowej kreacji. Jak się okazało, wszyscy stanęli na wysokości zadania i wykazali się niezwykłą pomysłowością.

W sali gimnastycznej odbył się Wiosenny Turniej Klas, podczas którego uczniowie klas 3a, 3b i 3c przy gromkim aplauzie uczniów z pozostałych klas wykazywali się wiedzą matematyczną, przyrodni-

czą, historyczną oraz sprawnością fizyczną, zwinnością i kreatywnością. W tym dniu uczniowie wychodzili również na spacer, oglądali ciekawe filmy, a podczas przerw mieli okazję spotkać na szkolnych korytarzach Panią Wiosnę, w którą wcieliła się uczennica klasy 8a Monika Zubel.

Pani Wiosna, przechadzając się wśród uczniów, zadawała napotkanym osobom wiosenne zagadki i częstowała cukierkami.

Na zakończenie uczniowie zwrócili klucz i budynek szkoły w stanie nienaruszonym, udowadniając, iż potrafią odpowiedzialnie rządzić placówką. (esw)

Szkoła Podstawowa nr 1

## Międzyszkolny konkurs języka angielskiego

Reprezentacja uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 wzięła udział w Międzyszkolnym Konkursie Języka Angielskiego oraz konkursie wiedzy o krajach niemieckojęzycznych, który odbywał się w Besku.

Tegoroczna impreza przebiegała pod hasłem „Mamy talent nie tylko do języków”. SP 1 reprezentowało sześciu zakwalifikowanych uczniów: Oliwier Wodecki z klasy 8b, Adrianna Firlit – 8d, Aleksandra Szczerek – 8f oraz Julia Krzanowska, Eryk Trebenda i Franciszek Serafin z klasy 8e.

Konkurs miał formułę dwuetapową, w I etapie konkurs odbywał się wewnątrzszkolnie, uczniowie rozwiązywali na komputerach testy, zmiernali się z zadaniami sprawdzającymi znajomość

funkcji językowych, struktur leksykalno-gramatycznych oraz zagadnieniami z szeroko pojętej kultury, geografii i historii krajów niemieckojęzycznych. W pierwszym etapie konkursu z j. angielskiego wzięło udział ponad 100 uczniów, natomiast z j. niemieckiego – 66. Reprezentowali oni razem 12 szkół z powiatu sanockiego, brzozowskiego i krośnieńskiego.

II etap konkursu odbył się już w Szkole Podstawowej w Besku. Uczniowie rozwiązywali test na platformie test-



portal, który wyłonił laureatów. Nie obyło się bez dogrywek z udziałem uczniów Szkoły Podstawowej nr 1. Spośród wszystkich uczestni-

ków Franek Serafin zajął najwyższe miejsce na podium w konkursie wiedzy o krajach niemieckojęzycznych.

esw

Szkoła Podstawowa nr 1

## Udany pokaz talentów

W Szkole Podstawowej nr 1 odbył się Pokaz Talentów, podczas którego uczniowie mogli zaprezentować swoje zainteresowania, umiejętności i pasje.

Na scenie pojawiły się różne talenty, tj. taniec, śpiew, gra na instrumentach, recytacja, pokaz sportowy, gimnastyka, pokaz karate, plastyka, kostka Rubika, mażoretki, wiadomości geograficzne i wiele innych. Prezentacja miała na

celu rozwijanie kreatywności uczniów, promowanie i odkrywanie nowych talentów, popularyzację działań artystycznych oraz propagowanie alternatywnych form spędzania wolnego czasu.

esw



II Liceum Ogólnokształcące

## O Marii Skłodowskiej-Curie wiedzą prawie wszystko

W II LO odbył się XIX Konkurs Wiedzy o Patronce Liceum – Marii Skłodowskiej-Curie, dla uczniów klas pierwszych.

Na pytania dotyczące życiorysu, jak i kariery tejże wybitnej, dwukrotnej laureatki Nagrody Nobla odpowiadały 2-, 3-osobowe zespoły z każdego oddziału klas pierwszych. Ostatecznie miejsce 1 wywalczyła klasa 1E, 2 miejsce przypadło klasie 1D, zaś na

trzecim stopniu podium uplasowała się klasa 1F. Konkurs przeprowadziły: profesorka Magdalena Dziuban, profesorka Joanna Mogilany oraz profesorka Marta Szerszeń, z pomocą uczennic profilu polonistyczno-historycznego z klasy 2B. (esw)

## Operacja Czysta Rzeka

# 600 osób sprzątało brzegi Sanu

Ostatni weekend marca obfitował w wydarzenia pod hasłem „Czysta Rzeka”. W całej Polsce wolontariusze zakasali rękawy, porządkując brzegi rzek i strumieni. Fundacja imienia Mariana Pankowskiego zorganizowała cykl wydarzeń, mających na celu zadbanie o naszą najbliższą okolicę, a dokładnie dolinę Sanu.

W wydarzeniu wzięli udział między innymi uczniowie szkół podstawowych, wolontariusze i seniorzy. Oczyszczono brzegi Sanu, okoliczne tereny zielone i potoki wpadające do rzeki. Zbiórka śmieci miała miejsce również w samym Sanoku. Akcja oczyszczania odbywała się na brzegach Sanu między mostami olchowieckim i białogórskim. Każdy mieszkaniec, który do niej dołączył, otrzymał worek i rękawiczki zapewnione przez ogólnopolskiego organizatora akcji Operacja Czysta Rzeka 2023. Równolegle oczyszczanie brzegu Sanu odbyło się w Załuzu i Bykowcach.

Akcję skoordynowaną przez Fundację im. Mariana Pankowskiego wspierały zarówno samorządy, jak i firmy czy osoby prywatne. W Sanoku część uczestników była wpisana z wyprzedzeniem, a część, tak jak np. wycieczka Koła Terenowego nr 1 przy Oddziale PTTK „Ziemia Sanocka” czy grupa Kajaki-sanok.pl, dołączyła spontanicznie. W Bykowcach czynnie uczestniczyli strażacy z OSP Bykowce, którzy także wspierali działania w Załuzu. Tam w akcji pomógł NaszSklep Załuż. Odbiór odpadów ze szkół oraz punktów strategicznych zapewniła firma Transprzet.

Natomiast na swoich terenach odpowiedzialni za to byli Urząd Miasta Sanoka i Gmina Sanok.

– Wszystko się udało wspaniale! Wszędzie są ludzie widzący potrzebę dbałości o nasze najbliższe otoczenie. Gospodarka odpadami to trudny temat i nie każdy pragnie w nim uczestniczyć. Miło podziwiać nam piękno przyrody, lecz coraz częściej bez takich akcji nasza wspaniała bioróżnorodność zanika. Bez zmian w zachowaniu i zmian nawyków nie będzie przyrody. Bez świadomości konsekwencji naszych czynów niszczymy bioróżnorodność, a tym samym zasoby, od których jesteśmy zależni jako ludzie. My dzisiaj musimy zadbać o przyszłość naszych dzieci. Przyszłe pokolenia poznają taki świat, który my dziś im stworzymy. Mamy wielką moc! I wielką odpowiedzialność w działaniach tu i teraz! – powiedziała Paulina Pankowska, prezes młodej fundacji.

Ktoś może zapytać, co wspólnego z gospodarką odpadami ma Fundacja im. Mariana Pankowskiego, pisarza ziemi sanockiej? Jednak okazuje się, że to tylko pozornie obce tematy. Patron Fundacji od zawsze był wrażliwy na problemy związane ze środo-

wiskiem i jego mieszkańcami. – Dla Mariana Pankowskiego to czy jesteśmy w Sanoku, Załuzu czy Brukseli, to gdzie żyjemy i jak żyjemy, zawsze było istotne. Jeszcze z moich nastoletnich czasów pamiętam nasze rozmowy o tzw. głosowaniu na ludzi zielonych w sercu, czyli tych, którzy w swojej polityce myślą o przyszłych pokoleniach, o tematach trudnych, ale istotnych za 10 czy 50 lat, nie tylko tu i teraz. Stąd ta akcja. Jeśli ja mogę mieć wpływ, mogę dołożyć swoją cegiełkę w takim działaniu, próbuję. Początkowo akcja miała być mała, bo myślałam o grupie znajomych. Tymczasem ludzi przychylnych naszym działaniom pojawiło się więcej i wydarzenie urosło w siłę, co bardzo mnie cieszy. Każda

rzeka jest równie ważna, ale San jest mi umiłowany. Mieszkam nad Sanem, więc często pływam kajakami, wchodzę do wody przez okrągły rok i chcę, by woda była czysta i bezpieczna. Zadbajmy o San póki go mamy! – kończy relację Paulina Pankowska.

To nie koniec działań związanych z oczyszczaniem brzegów rzeki. Zapraszamy do dołączenia zarówno szkoły, jak i indywidualne osoby. Akcje trwają nie tylko w Sanoku, ale też w całej Polsce. Fundacja planuje kolejne przedsięwzięcia w powiecie sanockim i leskim.

22-23 kwietnia odbędzie się spływ łączący powiaty – doliną rzeki San i już można się wpisywać na stronie <https://system.operacjarzeka.pl/>. Spływ jest bezpłatny

dla uczestników, ale organizatorzy oczekują jako cegiełek – wsparcia w sprzątanu naszej rzeki. Dzięki współpracy z Fundacją Tołhaj GDK będą dostępne kajaki. Fundacja wspiera też swoją ekipę podczas spływu, posiłek dla kajakarzy będzie zapewniony przez Restaurację Kamionka – Akademicki Ośrodek Szybocowcy. Wszystkie wydarzenia z Fundacją są bezpłatne dla mieszkańców.

– Kolejne działania, które planujemy, chcemy, aby także takie były. Planów i pomysłów jest mnóstwo. Tutaj naprawdę dużo się dzieje! Oczywiście cały czas szukamy sponsorów wydarzeń towarzyszących już trwającej akcji – warsztaty przyrodnicze dla szkół, ale także tych planowanych: jak ogród sensoryczny z uwzględnieniem dzieci niepełnosprawnych oraz kawiarni na kółkach „Splywaj”. Marzy mi się miejsce dla dzieci niepełnosprawnych, które nie zawsze potrafią mówić o swoich potrzebach. Chciałabym wyjść im naprzeciw. Fundacja im. Mariana Pankowskiego chciałaby się wyraźnie wpisać w Sanok i potrzeby jego mieszkańców – opowiada Paulina.

Skąd się biorą śmieci nad Sanem? Zastanawiamy się

nadal w redakcji, gdzie jest sens i logika wywozić, np. opony nad rzekę, zamiast do SPGK? W każdej sytuacji tracimy paliwo, musimy poświęcić czas. Czyż nie lepiej zostawić odpady w miejscu do tego przeznaczonym?

– Wracając do akcji, wspomnę, jakie rzeczy mogliśmy znaleźć! Od środków higieny osobistej przez odzież, miksery, opony, kawałki telewizorów, butelki, bidony... wymieniać dalej? Nie warto. Trzeba za to pamiętać, że mamy możliwość segregacji. Zanim wyrzucimy, zapytajmy znajomych, czy się im to jeszcze przyda. Tak było w Załuzu – wielka stara opona, chyba od kombajnu, wylądowała w kontenerze, a potem została wyjęta i przeznaczona do ponownego użytku jako element zabaw podczas festynu! Czy to nie wspaniale! Można też segregować i wykorzystać ponownie surowiec: plastik, szkło, papier – tego jest ogrom. Śmietnik to ostatni etap. W akcji w Sanoku, Załuzu i Bykowcach zebraliśmy w sumie 1840 kilogramów. Ogrom!!! A naprawdę jest tego dużo więcej. Ponad 600 osób wzięło udział w sprzątaniu – podsumowuje Paulina Pankowska.

Edyta Wilk



ARCH. ORGANIZATORA (4)

## Zapraszamy do dołączenia się do akcji

21 kwietnia – Lesko

22 kwietnia – spływ Zwierzyn – Lesko

23 kwietnia spływ Zwierzyn – Sanok

(szczegóły na stronie <https://system.operacjarzeka.pl/>)

Na czerwiec zaplanowana jest wystawa fotograficzno-przyrodnicza w ODK Puchatek – szczegóły wkrótce.

Kolejne wydarzenia będą ogłaszane na stronach Fundacji imienia Mariana Pankowskiego na Facebooku oraz oczywiście w „Tygodniku Sanockim”.



Piotr Paluch ze złotym medalem

# Mamy mistrza Europy w warcabach

Warcaby pamiętam z dzieciństwa jako grę wywołującą wiele emocji i bójkę między rodzeństwem. Uczyla nie tylko logicznego myślenia i strategii, ale również radzenia sobie z przegraną bądź wygraną. Kiedy dowiedziałam się, że sanoczanin właśnie w warcaby jest najlepszy na naszym kontynencie, tym bardziej miło mi się zrobiło, że mogę zaprosić go do redakcji.

## Troszkę historii o grze

Warcaby to gra planszowa powstała w XII wieku, najprawdopodobniej na południu Francji lub w Hiszpanii. Gra posiada wiele odmian, spośród których uważane za dyscyplinę sportową są jedynie warcaby polskie (stupolowe) nazywane też międzynarodowymi. W większości krajów gra odbywa się jednak przeważnie na warcabnicy posiadającej 64 pola (często zastępowanej szachownicą), z wykorzystaniem 24 pionków (po 12 dla każdego z graczy).

Kolebką gier planszowych, z których wywodzą się współczesne warcaby, jest Egipt. Tam 3000 lat p.n.e. znano grę planszową senet, której twórcą miał być bóg Thot – bóg mądrości i twórcza pisma (hieroglifów). Według mitologii greckiej, podczas oblężenia Troi, Palamedes wynalazł grę petteia (kamyki), którą Rzymianie przekształcili w grę w rozbojników – latrunculi.

Warcaby znane nam w dzisiejszej postaci powstały na Półwyspie Iberyjskim na przełomie XV i XVI wieku. Najprawdopodobniej pochodziły od gry zwanej alquerque opartej na arabskiej grze El-Quirkat. El-Quirkat nazywana była przez saharyjskich Arabów zamma lub damma. Grę tę znano już przed 100 r. n.e. Pierwsze znane i do dziś zachowane

książki o warcabach zostały wydane na terenie dzisiejszej Hiszpanii. Pierwszą znaną pośrednio (nie zachował się żaden egzemplarz) piśmienną publikacją, wyłącznie na temat warcabów, była wydana w języku hiszpańskim w 1547 r. w Walencji „El Ingenio o Juego de Marro, de Punta o Damas” autorstwa Antonia de Torquemady. W Bibliotece Narodowej (Biblioteca Nacional) w Madrycie do dzisiaj przechowywany jest jeden z pierwszych na świecie piśmiennych traktatów poświęcony tylko warcabom „Libro del Juego de las Damas, vulgarmente llamado el Marro” opublikowany w 1591 r. przez Pedra Ruiza Montero (o przydomku „El Andaluz” – Andaluzyjczyk).

## Warcaby jako dyscyplina sportowa

Warcaby są dyscypliną sportową, w której rozgrywane są mistrzostwa różnych krajów, mistrzostwa kontynentów i świata. Organizacją skupiającą narodowe federacje warcabowe jest Światowa Federacja Warcabowa. W Polsce regularne rozgrywki warcabowe rozpoczęto w roku 1973. W 1975 odbyły się pierwsze drużynowe, a w 1977 indywidualne Mistrzostwa Polski. Nadzorem i organizacją warcabowych rozgrywek do 1989 zajmowała się Centralna



Komisja Gry Warcabowej przy RG LZS, od 1989 r. do 2004 r. Polskie Towarzystwo Warcabowe, a w 2004 powstał Polski Związek Warcabowy, który należy do FMJD.

## Pierwsze kroki pana Piotra

Piotr Paluch przygodę z warcabami zaczął jako dziecko, a pierwsze trofea z rozgrywek zaczął zdobywać w 1987 roku. Jednak kiedy założył rodzinę i zajął się „zarabianiem na życie”, plansze odłożył na półkę.

– Tak to już jest, że dorosłe życie wymaga od nas ustalenia pewnych priorytetów. Musiałem zająć się rodziną i prawdę mówiąc grę traktowałem jako zabawę, niemniej zawsze miałem słabość do warcabów – mówi pan Piotr.

Życie płynęło i jako już bardzo dorosły mężczyzna stwierdził, że warto odkurzyć szachownicę i poćwiczyć umysł. Dzięki temu zaczął trenować i coraz częściej grać. Miesiące ćwiczeń umysłu opła-

cały się i kilka dni temu pan Piotr stanął na podium.

– Trening to przyglądanie się rozegranym partiom swoim, konkurentów i ćwiczenie z kim się da. To godziny śledzenia każdego ruchu i rozpracowy-

wania jego efektów. Tak to już jest, że każdy z zawodników grających w warcaby, uprawia też inny sport, by mieć dobrą kondycję fizyczną. Na przykład dzisiaj w ramach treningu ciała będę sprzątał piwnicę – śmieje się pan Piotr.

## W grupie weteranów

– Weteranami jesteśmy nazwani z języka angielskiego. Nie czuję się weteranem, niemniej nie przeczę, że jestem po pięćdziesiątce i gram w grupie 50+. Gra sprawia mi wielką frajdę i nie ukrywam, że moim marzeniem jest otworzenie sekcji warcabowej w Sanoku. Miejsce się znajdzie i myślę, że chętni również. To jest naprawdę świetna gra dla wszystkich bez względu na wiek i płeć. Wspólnie spędzanie czasu i ćwiczenie umysłu – kończy pan Piotr.

Za marzenia pana Piotra trzymamy kciuki i życzymy dalszych dobrze rozegranych mistrzostw.

Wyniki można śledzić na oficjalnej stronie mistrzostw: <https://ec23.warcaby.pl/>.

Edyta Wilk

## PIOTR PALUCH – najważniejsze osiągnięcia

Kategoria warcabowa: Mistrz Federacji

### Największe osiągnięcia:

Korespondencyjne Mistrzostwa Świata – brązowy medal.  
Otwarte Mistrzostwa Polski – trzy medale: złoty, srebrny i brązowy.  
Mistrzostwa Polski Weteranów – dwa złote medale.

### Największe osiągnięcia w ostatnim okresie:

Ogólnopolski Turniej „Korona Średzka”, Środa Śląska, 2021 r. – 1. miejsce  
Ogólnopolski Turniej „Złota Parzenica”, Nowy Targ, 2021 r. – 1. miejsce  
Mistrzostwa Europy Weteranów 50+ w grze szybkiej, Bergamo, Włochy, 2022 r. – 1. miejsce  
Mistrz Europy Weteranów 50+, Julinek k. Warszawy, 2023 r. – 1. miejsce

### Najbliższy turniej:

Puchar Świata Drancy 2023 – Paryż, Francja w dniach 29.04–06.05.2023 r.

Promocja Sanoka za „wielką wodą”

## Katarzyna Winnicka gościem Polskiego Salonu Artystycznego w San Diego



Zarząd Polskiego Salonu Artystycznego w San Diego zaprosił Katarzynę Winnicką, wybitną specjalistkę od sztuki ikon i malarstwa Zdzisława Beksińskiego, kustosz Muzeum Historycznego na cykl wykładów.

– Los Angeles przywitało mnie słońcem i wielką życzliwością osób, które mnie zaprosiły. Już jakiś czas temu pan Jerzy Barankiewicz wspominał, że chciałby, aby Polonia, i nie tylko, mogła zapoznać się z sanoczkami zbiorami ikon i prac Zdzisława Beksińskiego – opowiada kustosz muzeum – uczestnicy chcieli zapoznać się z najważniejszymi przykładami ikon, będących częścią jednego z największych i najpiękniejszych zbiorów w Polsce i Europie sztuki cerkiewnej. Druga część moich wykładów dotyczyła twórczości Zdzisława Beksińskiego, jednego z najbardziej znanych współczesnych artystów. Jednym z najbardziej emocjonujących spotkań to była wizyta w Polskim Salonie Artystycznym w San Diego. PSASD ma bardzo bogatą

historię. Od dziesiątek lat zaprasza w swoje progi wybitnych przedstawicieli polskiej kultury, sztuki, polityki. Organizowane są tam wystawy, koncerty a także spektakle teatralne. Działalność Salonu umożliwia kontakt z tym, czego Polakom na emigracji najbardziej brakuje, a więc kontaktu na żywo z polskim słowem i kulturą. Mało tego! Działalność PSASD została zauważona przez władze w kraju, gdyż na 5-lecie inicjator i prezes Salonu – dr Jerzy Barankiewicz otrzymał krzyż Oficerski Orderu Zasługi RP. Jestem dumna, że mogłam tam opowiedzieć o naszych sanockich eksponatach i obrazach.

Dr Jerzy Barankiewicz prowadzi badania etnograficzne Indian Północno-Amerykańskich w ramach Polsko-Amerykań-

skiego Towarzystwa Etnograficznego im. Bronisława Malinowskiego i od wielu lat zajmuje się ich kulturą materialną i obyczajowością, w tym szczególnie Indian zamieszkujących półwysep kalifornijski. Wyniki swoich badań prezentował wielokrotnie na sympozjach indianistycznych i publikował w specjalistycznych czasopiśmie. Jako specjalista w dziedzinie nauk biomedycznych zajmował wiele różnych stanowisk naukowych i jest autorem ponad 200 publikacji wrenomowanych czasopiśmie i książkach. Zajmował się również dziennikarstwem i ceramiką artystyczną. Polski Salon Artystyczny prowadzi od 25 lat.

– Dr Barankiewicz marzy o tym, by prace Beksińskiego doczekały się wystawy w San Diego. Mamy nadzieję, że kiedyś uda nam się zorganizować takie przedsięwzięcie – dodaje Katarzyna.

Pani Katarzyna odbyła również szereg rozmów na temat współpracy pomiędzy dy-

rekcją Muzeum Historycznego w naszym mieście a trzema muzeami w San Diego: Timken Museum of Art, Museum of the Contemporary in La Jolla, The San Diego Museum of Art.

Pani Katarzyna prezentacje i wykłady przeprowadziła w kilku miejscach: Timken Museum, Museum of Contemporary of Art, San Diego Museum of Art., szkole polskiej w Los Angeles, Klubie Kultury im. Heleny Modrzejewskiej, Scripps Center w San Diego. Na każdy wykład przyjeżdżali polscy emigranci nawet z dalekich zakątków Kalifornii.

Przedsięwzięcie było współfinansowane przez Konsulat Generalny RP w Los Angeles. Wydarzenie jest częścią programu Wiosna Kultury, który promuje polską kulturę i sztukę w zachodnich USA.

Edyta Wilk

Plebiscyt „TS”

# Koniec głosowania

Dziś kupony zamieszczany po raz ostatni. Termin ich dostarczenia do redakcji upływa w najbliższy czwartek o godz. 16. Potem zakończymy liczenie głosów, a ostateczne wyniki zostaną opublikowane w jednym z najbliższych numerów TS.

## ZŁOTA DZIESIĄTKA 2022 LISTA KANDYDATÓW:

**Piotr BAŁDA** (wędkarstwo, Koło nr 1)  
**Karol BILAS** (hokej, STS)  
**Laura BLUJ** (wrotkarstwo, Sprint)  
**Arkadiusz BORCZYK** (Automobilklub Małopolski)  
**Angelika BUŚKO** (siatkówka, Sanoczanka)  
**Przemysław CHUDZIAK** (siatkówka, TSV)  
**Joanna CZUBEK** (unihokey, Wilki/ILO)  
**Ronald CZYŻ** (żeglarstwo, Naftowiec)  
**Rafał DOMARADZKI** (piłka nożna, Wiki/Ekoball Stal)  
**Konrad FILIPEK** (hokej, STS)  
**Bartosz FLORCZAK** (hokej, STS)  
**Kajetan GALIK** (tenis, SKT)  
**Tobiasz GUDOWSKI** (karate, SKK)  
**Sebastian HOMBEK** (kulturystyka, Iron Duo Fit)  
**Szymon HOSTYŃSKI** (łyżwiarstwo szybkie, Górnik)  
**Konstancja IWAŃCZYK** (fitness gimnastyczny, Spartanie)  
**Krzysztof KADUBIEC** (bilard, SCB Liga Amatorska)  
**Edyta KRACZKOWSKA** (siatkówka, TSV)  
**Julita KRAWIEC** (łyżwiarstwo szybkie, Górnik)  
**Julia KRZANOWSKA** (lekkoatletyka, Komunalni)  
**Franciszek LACH** (karate, SKK)  
**Piotr LORENC** (piłka nożna, Ekoball Stal)  
**Robert LORENS** (kolarstwo górskie, WS TECH MTB)  
**Roch MALICZOWSKI** (łyżwiarstwo szybkie, Górnik)  
**Louis MICCOLI** (hokej, STS)  
**Dominik PIELECH** (piłka nożna, Wiki)  
**Grzegorz POLINIEWICZ** (tenis stołowy, SKT)  
**Hubert PRZYBYLSKI** (trójbój siłowy, Gryf)  
**Seweryn PRZYBYLSKI** (podnoszenie ciężarów, Gryf)  
**Łucja PRZYGÓRZEWSKA** (pływanie, UKS Rekiny MOSiR)  
**Tadeusz REK** (kajakarstwo, MOSiR)  
**Bartłomiej SKRABALAK** (unihokey, Wilki)  
**Kacper SŁYSZ** (piłka nożna, Ekoball Stal)  
**Sami TAMMINEM** (hokej, STS)  
**Lena TOKARSKA** (short-track, UKS MOSiR)  
**Daniel WOSACHŁO** (judo, Pantera)

## KUPON

## Złota Dziesiątka 2022

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

Ruszamy na redyk

# Śladami dawnych i współczesnych pasterzy

Wraz z wiosną na łąki i hale Karpat wyruszają stada owiec ze swymi pasterzami – rozpoczyna się redyk. Warto więc, korzystając z coraz dłuższych i cieplejszych dni, również wyruszyć śladami dawnych i współczesnych pasterzy, których działalność odcisnęła piętno na naszych górach. W poznawaniu bogactwa tej tradycji pomożę z pewnością efekty wspólnych polsko-ukraińskich działań oraz wsparcia UE.

Włoska kultura pasterska jest przykładem tożsamości, która przez wieki łączyła mieszkańców Karpat. Widoczna jest w podobnym słownictwie, sposobie wypasu, technikach produkcji sera, autentycznych rytuałach, muzyce i rękodziele. Jednak w miarę zastępowania tradycyjnego pasterstwa przez nowoczesne metody gospodarowania całe to bogactwo zanika.

Dzięki projektowi Wallachian utworzono na pograniczu polsko-ukraińskim transgraniczny Szlak Kultury Wołoskiej. Działania rozpoczęły się od inwentaryzacji miejsc, materiałów i informacji związanych z różnymi aspektami kultury pasterskiej. Następnie oznakowano trasę, na której zainstalo-



wane zostały symboliczne Bramy Karpackie rozpoczynające szlak przy obu stronach granicy (w Bystrem i Kołoczawie na Ukrainie). Przebiega on przez najciekawsze miejsca kultury pasterskiej w wojewódz-

Szlak, publikacje, warsztaty to owoce projektu pn. „Szlak Kultury Wołoskiej na pograniczu polsko-ukraińskim” dofinansowanego ze środków UE za pośrednictwem Programu Współpracy Transgranicznej PL-(BY)-UA 2014-2020. Szczegółowe informacje o projekcie dostępne są pod adresami: <https://www.pbu2020.eu/pl/projects2020/487> <https://kulturakarpac.eu/o-projekcie-szlak-kultury-wołoskiej/>

Zbiórka funduszy na leczenie

## Wspomóż serce Olafka

Ania i Radek są rodzicami dwójki cudownych dzieci: 4-letniej Darii i 6-miesięcznego Olafka, mieszkają w Starej Wsi koło Brzozowa, skąd pochodzi Radek, Ania pochodzi z Sanoka.



Historia choroby Olafa przedstawiona w skróconej formie.

„Nasz kochany Olaf przyszedł na świat w rzeszowskim szpitalu 30.09.2022 z niedorozwojem lewej komory serca HLHS, mówiąc krótko, nasz syn ma tylko połowę serduszka. Dodatkowo Olafek ma ciężkie zwężenie zastawki mitralnej oraz afazję aorty. W piątą dobę życia został przetransportowany karetką do Prokocimia, gdzie już w siódmej dobie przeszedł pierwszą z trzech planowych operacji ratującą życie – „Norwood”. Strach i niepewność jaki nam wtedy towarzyszyły, były i są nie do opisania.

Krótko mówiąc Olaf jest z połową serduszka, ma wrodzoną wadę HLHS. Olafek w tym momencie ma 6 miesięcy i aktualnie przebywa na OIOM-ie w szpitalu w Krakowie ze względu na powikłania po operacji, bez rodziców, siostry, ulubionych zabawek, otępiony lekami.

Koszty dojazdów do Rzeszowa i Krakowa, rehabilitacji, leków i sprzętu przerastają rodziców. Ogromnie jesteśmy wdzięczni za Wasze wsparcie i do końca życia będziemy za nie dziękować.”

Ania i Radek Ficew

**ZRZUTKA:**

<https://zrzutka.pl/serceolafa>

OGŁOSZENIE

### Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 31.03.2023 r. do 21.04.2023 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w drodze darowizny, obejmujący 1/2 część w prawie własności nieruchomości nr 517 w Sanoku obręb Śródmieście.

OGŁOSZENIE

### Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę lokali użytkowych, położonych przy ul. Jagiellońskiej 14, ul. Kościuszki 15, ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2 i ul. Franciszkańskiej 4 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu: 13-46-52-852.

### APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY

Od 27.03.2023 r. do 03.04.2023 r.

**Apteka Gemini**  
ul. Jana Pawła II 31A/5

Od 03.04.2023 r. do 10.04.2023 r.

**Apteka Gemini**  
ul. Kochanowskiego 25/6



## OGŁOSZENIA DROBNE

### LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

#### Sprzedam

■ Mieszkanie do remontu, 38 m<sup>2</sup>, piwnica, komórka gospodarcza, brak łazienki, Nowy Zagórz, tel. 604 480 722

■ Mieszkanie 41,5 m<sup>2</sup> (parter), piwnica, atrakcyjna cena, w Nowym Zagórz, tel. 697 992 155

■ Dwie działki budowlane po 12 a, przy ul. Łany, tel. 519 578 148

#### Kupię

■ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

### RÓŻNE

#### Sprzedam

■ Książki historyczne, szachowe, Starwars (komiksy, książki), baśnie, książki do angielskiego, szachy; stan idealny, bardzo atrakcyjne rabaty, gratisy, tel. 513 184 324

### AUTO-MOTO

#### Kupię

■ Auto za gotówkę, tel. 600 033 733

### USŁUGI

■ Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210

### DYŻURY W RADZIE MIASTA

13 kwietnia 2023 r. pokój nr 67  
dyżur pełni radna  
**Wanda Kot**  
w godz. 17.00–18.00

3 kwietnia 2023 r. pokój nr 67  
dyżur pełni wiceprzewodnicząca  
**Zofia Kordela-Borczyk**  
w godz. 16.00–17.00

KOM. 697 979 971  
TEL. 13 463 16 34

Kolo Terenowe nr 1 PTTK

# Powitanie wiosny nad Sanem

Blisko 40-osobowa grupa powitała wiosnę podczas rajdu, który zorganizowało Kolo Terenowe nr 1, działające przy PTTK Oddział „Ziemia Sanocka”. Rajd „Powitanie wiosny” odbył się po raz pierwszy, ale z pewnością gości na stałe w kalendarzu imprez koła.



Niedzielny rajd „Powitanie wiosny” odbył się po raz pierwszy. Sanoczanie mają to szczęście, że otacza ich wspaniała przyroda i nie muszą wyjeżdżać poza miasto, aby podziwiać zapierające dech w piersiach widoki, a przy okazji poznać sanockie legendy, o których opowiedział przewodnik Janusz Kusiak. Rajd rozpoczął się od symbolicznego pożegnania zimy i spalania ekologicznej marzanny, zrobionej ze słomy i bibuły. Grupa wyprawę rozpoczęła na Białej Górze. Ponad 12-kilometrowa trasa dała nieco w kość przez błoto, które skutecznie utrudniało swobodne przejście.

Jednak chęć poznania legend i wspólnego wędrowania była silniejsza. Wycieczkowi-

cze udali się na „Zamczysko” – to grodzisko, które znajduje się na jednym z zalesionych szczytów Gór Słonnych na Białej Górze, które od dawna budziło zainteresowanie wśród historyków, ale także okolicznych mieszkańców. Z miejscem tym wiąże się wiele sanockich legend, o których wspominał przewodnik. Na „Zamczysku” miał być postawiony zamek przez królową Bonę, która była „bardzo niegodziwa”, wszystko co wykonali budowniczy, to w nocy zły siły burzyły, dlatego w tym miejscu nic się nie ostało. Twierdza była niewielka, zajmowała kilka arów, otoczona była linią wałów i suchą fosą. W tym miejscu archeolodzy odkryli

liczne żelazne zabytki z IX i X wieku oraz kilkaset grotów strzał i beltów kusz. Według badaczy odkrycie to jest świadectwem ataku wojsk Kazimierza Wielkiego w 1340 r. na ziemie należące do Rusi Halickiej. W wyniku najazdu terytorium to włączono do Polski.

Choć pogoda nie rozpieszczała, grupa postanowiła w zakolu Sanu zrobić ognisko, na szczęście przestało padać i zza chmur wyszło słońce. Po posiłku rajdowicze udali się w dalszą drogę do Międzybrodzia, gdzie mogli podziwiać cerkiew, która znajduje się na skraju wioski, na prawym brzegu rzeki na wysokiej skale. Jest to dawna, greckokatolicka świątynia parafialna pod wezwaniem Trójcy Świę-

tej, obecnie użytkowana przez wiernych Kościoła rzymskokatolickiego. Zbudowano ją w latach 1899-1900 z fundacji Aleksandra Wajcovicza. Murowana, potynkowana, postawiona na rzucie krzyża greckiego, z prezbiterium (wiewtrem) zamkniętym trójbocznie. Jednokopułowa. Obok kamiennego głazu znajduje się ławeczka poświęcona Janowi Pawłowi II, na której można usiąść i oddać się chwili zapomnienia. Podczas rajdu zostały zebrane śmieci, które następnie trafiły do kontenerów. Niestety, ich ilość jest porażająca. Tak jak i to, że ludzie nie dbają o nasze wspólne dobro – czyli otaczając nas przyrodę.

dcz

## ZAADOPTUJ ZWIERZAKA | KONTAKT : tel. 695 273 839



Sajmon

Ma niespełna rok, jest łagodny w stosunku do dzieci i dorosłych, jest też bardzo żywiołowy i silny, co należy brać pod uwagę. Niestety nie przepada za kotami. To bardzo inteligentny pies, szybko się uczy, ale wymaga stanowczego i konsekwentnego opiekuna, który nie pozwoli sobie wejść na głowę. Sajmon jest spragniony kontaktu z człowiekiem i dużej dawki ruchu, a niestety w kojcu interwencyjnym nie możemy mu tego zapewnić. Piesek jest zaszczepiony, odrobaczony, zachipowany i wykastrowany.



Tenor

Tenorek wciąż w kojcu, nadal nikogo nie chwycił za serce. To jeszcze szczeniak, który łączy do ludzi. Będzie wspaniałym przyjacielem na lata. Uwielbia przytulasy, ciągle rozdaje całusy. To naprawdę wspaniały piesek, mimo że wychowany na ulicy. Bardzo wesoły, przyjacielski, ciekawy świata. Psiak urodził się na przełomie maja i czerwca 2022 roku. Zaszczepiony, wykastrowany, odrobaczony, zachipowany i posiada książeczkę zdrowia. Do szczęścia potrzebuje domu, o który nie wiemy jak już prosić. Kto da szansę Tenorowi na godne życie?

## „W domach z betonu”

# Samotna matka



Drzwi nr 47. Naciskam klamkę i powoli otwieram. Mieszkanie, jak mieszkanie w bloku. Pokoje, kuchnia, łazienka. Niebogato. Czysto. Matka i dziecko. Kwiaty na parapecie, kafelki z poprzedniej epoki. Mieszkanie i lokatorzy jak miliony innych. Matka jak miliony innych. Jednak nie. Tę matkę wyróżnia samotność. SAMOTNOŚĆ. Samotność jest jak jej bielizna, dzinsy i płaszcz. Samotność przylgnęła do niej jak druga skóra. I stała się tą właściwą, wbrew jej woli.

Obudziła się! Poród był ciężki. Jednak dała radę. Wdychała zapach syna, tuliła i chłoneła niewymowne dwu i półkilowe szczęście całą sobą! Duma, radość, lekki niepokój. Uczucia znane każdej matce zaraz po narodzinach dziecka. Poradzę sobie? Oczywiście! Nie, jestem taka niezorganizowana, może nie powinnam być matką? To mój syn! Dla niego będę najlepsza, lepsza niż do tej pory byłam a on będzie miał cudowne życie.

Nieuleczalnie chory? Genetyczna wada? Co to znaczy? To jej dziecko! Ona jest zdrowa, więc on nie może być chory! To niemożliwe.

Gryzła paznokcie i płakała. Wyla w poduszkę, by nie obudzić syna. Bezsilność, strach, przerażenie. Poczuli się jak dzieki zwierzę w klatce, któremu nagle odebrano wolność.

– Myślałam, że potrzebuję czasu. Oswoję się z tym. Minęło tyle lat i wciąż mi czasu brakuje.

Mijały dni, a ona uczyła się żyć inaczej. Tabletki, oklepywania, inhalacje. Jej dzień miał inny rytm niż większość matek. Okazało się, że świat jest bardzo niebezpieczny dla jej dziecka. Miliony bakterii, wirusów. Plac zabaw, przedszkole miejsca wręcz zakazane, podawane w bardzo małych dawkach, by przypadkiem nie zarazić dziecka czymkolwiek...

Walka o każdy dzień trwała równocześnie z walką o przeżycie.

– On nas zostawił. Nie chciał takiego dziecka. Tak po prostu. Może nie miał siły patrzeć, jak jego syn cierpi? Wielu ucieka. Niektórzy za granicę, a inni po prostu... do innej kobiety...

Przeżycie wiązało się z upokorzeniem. Komisja regularnie. Te parę złotych, za które wręcz nie da się przeżyć, a co kilka miesięcy chcą ci zabrać. Przecież twoje dziecko mogło cudownie ozdrowieć albo nagle okazać się, że kilkulatek jest na tyle sprawny, że sam poda sobie odpowiednie dawki leków, czy zrobi inhalacje...

– W tym kraju strasznie poniża się rodziców nieuleczalnie chorych dzieci. Opieka nad nimi nie jest wliczana do lat pracy. Do pracy nie pójdziesz, bo dziecko wymaga stałej ciągłej opieki. O wózek, inhalator musisz walczyć w fundacjach lub szukać prywatnych sponsorów. Żebrzesz o jeden procent. Wynajęcie mieszkania, stałe opłaty, jedzenie, czasem na to brakuje, a gdzie leki? Nie każda matka ma siłę... Niektóre poddają się i wegetują. Zamknięte często w domach z tym INNYM od reszty dzieckiem.

Nocami ma uczucie, że jej kregosłup pęknie. Ból psychiczny odczuwa fizycznie. Kuli się jak embrion i jęczy. Nie daje rady. Nie chce już patrzeć na cierpienie syna. Nie chce słyszeć, jak kaszle i się dusi. Płacze. Zalewa ją morze łez i sen.

– Kiedy wiesz, że czas dziecka jest ograniczony, jesteś świadoma, że zgaśnie niebawem, robisz wszystko, by było szczęśliwe. Kupujesz mu wymarzoną deskorolkę, buty czy książki, czasem się zadłużając. Długi zawsze kiedyś się spłaci, a ta świadomość, że zrobiłaś dla niego wszystko, pozwala ci przeżyć. Mieć siłę walczyć. Dzień po dniu.

I walczy. Samotna.

– No bo jak wpuścić kogoś drugiego do swojego życia? Mężczyznę? Jaki facet będzie tak silny, by to udźwignął?

Swoje potrzeby odłożyła na półkę pt.: „później” jednak chciałaby czasem mieć kogoś tak naprawdę. Silnego. Spokojnego. W jego dłoniach schować swoją głowę, niech zabierze ten strach o jutro. Niech jego miłość wypełni. Niech przysłoni ból codzienności. Niech będzie zdecydowany i popłaci te zaległe rachunki i pozwoli na chwile bez troski. Niech da wypłakać się w jego koszulę. Niech zabierze syna w góry. Niech pogoni do matematyki. Tak po prostu. Może we dwoje byłoby łatwiej.

– Wiesz, tak po prostu, chciałabym, by budził mnie codziennie filiżanką herbaty... Tak po prostu, by był... Obok... Podobieństwo do zdarzeń i osób nieprzypadkowe. Niestety...

Edyta Wilk

Od dziś prezentujemy Państwu cykl historii inspirowanych prawdziwymi wydarzeniami, w formie swobodniejszych opowiadań. Chcesz, by Twoja historia pojawiła się na naszych łamach, napisz: [edytawilk@tygodniksanocki.pl](mailto:edytawilk@tygodniksanocki.pl)

## HOKEJ

Mistrzostwa Polski Juniorów

## Srebro Niedźwiadków

Po ubiegłorocznym niepowodzeniu, gdy broniący tytułu Niedźwiadki nie wyszły z grupy, nastąpił planowy powrót na podium. Niestety, złotego medalu nie udało się odzyskać, bo w finale górą była Polonia Bytom. Mimo to najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Marcin Dulęba, w sumie zdobywając aż trzy laury indywidualne.



Srebrna drużyna Niedźwiadków. Od lewej: stoją – Jakub Ślawik, Michał Starościak, Marcel Karnas, Karol Górniak, Bartłomiej Koczera, Krzysztof Stabryła, Adam Sawicki, Jakub Miszczyszyn, Sebastian Burczyk, Kacper Rocki (kapitan drużyny), Jakub Mazur, Aleks Radwański, Adam Kozioł, trener Krzysztof Ząbkiewicz i Marcel Puzkarski, klęczą – Maciej Czopor, Oliwier Łańko, Filip Sienkiewicz, Jijan Jurek, Mateusz Koczera, Franciszek Żrebek i Marcin Dulęba, siedzą – Jakub Klimczak, Kacper Niemczyk i Filip Wiszyński

Ostatni mecz grupowy:

BS POLONIA BYTOM – NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 5:3 (2:1, 2:2, 1:0)

Bramki: Łańko (5), Rocki (21), Sienkiewicz (36).

Półfinał:

KS KATOWICE NAPRZÓD JANÓW – NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 2:3 (1:1, 1:1, 0:1)

Bramki: Dulęba 2 (33, 57), Niemczyk (11).

Finał:

BS POLONIA BYTOM – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 4:0 (0:0, 3:0, 1:0)

## Nieoficjalne Mistrzostwa Polski Żaków Starszych Gospodarze bez awansu, złoty medal dla ŁKH Łódź

Turniej w „Arenie” był pechowy dla Niedźwiadków, które odpadły już w fazie grupowej. Zdecydowała o tym porażka z KS Katowice Naprzodem Janów. Złoto dla ŁKH Łódź.

Po dwóch meczach zawodnicy Tomasza Wolanina mieli na koncie 3 punkty, podobnie jak i ekipa z Katowic, więc starcie tych drużyn było zarazem bezpośrednim pojedynkiem

o awans do dalszych gier. Wprowadzie gospodarze rozpoczęli od straty gola, ale potem dwa razy trafił Alan Suchecki i Niedźwiadki objęły prowadzenie, utrzymując je jeszcze

w ostatniej minucie drugiej tarczy. Niestety, tuż przed jej końcem rywale wyrównali, by w trzeciej odsłonie skutecznie pójść za ciosem. Tym samym nasz zespół nie wyszedł z grupy.

Ostatni mecz grupowy:

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – KS KATOWICE NAPRZÓD JANÓW 2:4 (1:1, 1:1, 0:2)

Bramki: A. Suchecki 2 (13, 35).

Drużyna Niedźwiadków zakończy sezon w najbliższy weekend w „Arenie”, gdzie rozgrywany będzie finałowy turniej Karpackiej Ligi Żaków Starszych (mecze od piątku do niedzieli). Nasz zespół zajmuje 2. miejsce w tabeli i jest już pewny pozycji na podium, jednak nadal są teoretyczne szanse na końcowe zwycięstwo. Warto powalczyć!

Tytuł mistrzowski zdobyli hokeiści ŁKH, w finale wygrywając 5:2 z Naprzodem. Brązowy medal dla Polonii Bytom, która w meczu o 3. miejsce pokonała 6:2 Cracovię Kraków.



Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Małopolska Liga Żaków Młodszych

## Strzelanina z Cracovią

Kolejne dwucyfrowki Niedźwiadków, tym razem w meczach z Cracovią. Po tych spotkaniach zespół Mateusza Kowalskiego zapewnił sobie zwycięstwo w rozgrywkach.

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 16:0 (8:0, 6:0, 2:0)

Bramki: Ciupka 4 (1, 10, 20, 22), Bator 4 (10, 31, 50, 50), K. Suchecki 3 (14, 18, 19), S. Robel 2 (5, 25), Myćka 2 (34, 35), K. Kłodowski (40).

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 12:6 (2:2, 3:1, 7:3)

Bramki: K. Suchecki 5 (1, 15, 34, 36, 58), Myćka 2 (39, 44), Bator 2 (47, 50), Paszkiewicz (45), K. Kłodowski (48), Ciupka (58).

## TENIS STOŁOWY

Puchar Burmistrza Miasta Leska

## Dublet graczy SKT

Udany turniej zawodników Sanockiego Klubu Tenisowego, którzy zdominowali większość grup wiekowych. Otwartą wygrał Miłosz Wanielista, a młodzieżową – Antoni Krochmal.



Miłosz Wanielista (po lewej) i Antoni Krochmal zajęli 1. miejsca

Zmagania w „open” przebiegały pod zdecydowane dyktando naszych pingpongistów, którzy zajęli dwa czołowe miejsca. Zwycięstwem odniósł Wanielista, który ostatnio robi błyskawicz-

ne postępy. Na pozycji 2. sklasyfikowano Pawła Motykę.

W zmaganiach młodzieżowych zajęli dwa czołowe miejsca. Zwycięstwem odniósł Wanielista, który ostatnio robi błyskawicz-

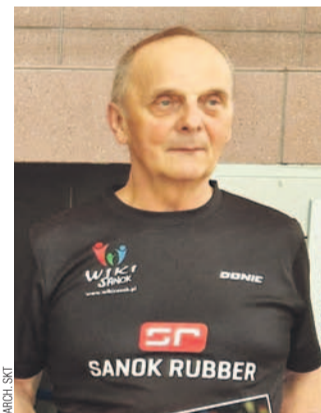
3 Otwarte Grand Prix Podkarpacia Weteranów

## Wygrana Mariana Nowaka

Na zawody w Ustrzykach Dolnych pojechało czterech naszych tenisistów, a najlepiej wypadł Marian Nowak z SKT, odnosząc zdecydowanie zwycięstwo w kategorii 70-79 lat.

Szef pingpongowej sekcji klubu nie dał rywalom szans, wygrywając wszystkie mecze – w grupie 3:0, 3:0 i 3:2, a w półfinale i finale po 3:1. Po tym zwycięstwie Nowak awansował na 3. pozycję w klasyfikacji łącznej.

W kat. 40-49 lat miejsce 6. zajął Krzysztof Harajda, zaś w drugiej dziesiątce – Daniel Kozioł (obaj z SKT), podobnie jak i Bogusław Szalankiewicz (niezrzeszony) w kat. 50-59 lat. Cała trójka startowała też w turnieju open – 9. był Harajda, pozostali zajęli dalsze lokaty.



Marian Nowak wygrał kat. 70-79

Sanocka Liga Sokoła

## Trzech zwycięzców

W kolejnym turnieju mieliśmy aż trzech zwycięzców – grupę A wygrali ex aequo Bogdan Szalankiewicz i Bolesław Bartkowski, a w B najlepiej był Rafał Gosztyła.

Szalankiewicz i Bartkowski doznali po jednej porażce, mając też identycznie dodatni bilans setów (po +5), więc wspólnie

przypadło im 1. miejsce. Na 3. uplasował się Janusz Stępkowski (trzy przegrane).

W grupie B rządził Gosztyła, pokonując wszystkich rywali. Kolejne lokaty zajęli Czesław Terefinko (jedna porażka) i Mariusz Lubieński (dwie).

Punktacja łączna: 1. Szalankiewicz (114), 2. Bartkowski (99), 3. Daniel Kozioł (65).

Otwarte Amatorskie Mistrzostwa Sanoka

## Turniej na basenach

Zawody pod patronatem burmistrza rozegrane zostaną jutro w Centrum Rehabilitacji i Sportu (sala fitness na 1 piętrze). Start o godz. 10. Uwaga – lista uczestników jest już zamknięta.

## Klasa Okręgowa

## Zamczysko zdobyte szturmem!

Pierwszy swojego skompletował w niewiele ponad kwadrans, za każdym razem z bliska trafiając do siatki. Oto instynkt prawdziwego snajpera! Tym sposobem Czyrny zrehabilitował się za niewykorzystaną okazję z początku meczu; goście bronili się przez blisko pół godziny, ale potem „lawina ruszyła”. Tuż przed przerwą okazji do podwyższenia wyniku nie wykorzystał Maślany, ale co się odwlecze...

W drugiej połowie zawodnicy Pawła Załogi jeszcze podkręcili tempo. Maślany poprawił celownik, kopiując wyczyn Czyrnego. Na dodatek w nieco bardziej zróżnicowany sposób – płaski strzał, dobitka własnego uderzenia i dopełnienie formalności po podaniu Mateusza Błażowskiego. Dla młodego napastnika była to pierwsza asysta w ligowym meczu seniorskiej drużyny. Jednak w tym ujęciu jeszcze lepiej zapunktował Mikołaj Gawlewicz – najpierw wywalczony rzut karny, z którego Mateusz Padiasek trafił na 5:0, a potem już autorski gol – po dalekiej wrzutce młodszy „Gawel” trafił na wślizgu, uprzedzając wychodzącego bramkarza.

Szkoda jedynie straconego gola – przy stanie 4:0 Jarosław Twardzik trafił płasko z rzutu wolnego – oraz tego, że w ostatnim kwadransie nasi piłkarze nie zaatakowali jeszcze mocniej, by dociągnąć

## GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – ZAMCZYSKO MRUKOWA 8:1 (3:0)

**Bramki:** Czyrny 3 (26, 40, 42), Maślany 3 (48, 68, 77), Padiasek (53-rzut karny), Mikołaj Gawlewicz (73) – Twardzik (60-rzut wolny).

**Ekoball Stal:** Krzanowski – Mikołaj Gawlewicz, Sobol (46 Bujak), Barszczak, Padiasek – Niemczyk (55 Mateusz Gawlewicz), Maślany, Lorenc (46 Tabisz), K. Słysz (72 Mateja), Domaradzki (64 Wanat) – Czyrny (55 Błażowski).

**Kapitałne rozpoczęcie rundy wiosennej, a zarazem srogi rewanż za remis 2:2 w Mrukowej, czyli jedyną jak dotąd stratę punktów w sezonie. Ozdobą meczu były dwa hat-tricki, które ustrzelili Dawid Czyrny (w pierwszej połowie) i Maciej Maślany (po zmianie stron).**



Maciej Maślany (w środku) strzela gola na 4:0. Potem dołożył jeszcze dwa trafienia, kończąc zawody z hat-trickiem na koncie. Całkiem niezłe, jak na debiut w mistrzowskim meczu Ekoballu Stal

wynik do dwucyfrowych rozmiarów. Takie otwarcie drugiej części sezonu byłoby po prostu spektakularne.

**Jest jedna zmiana w terminarzu Ekoballu, który zamieściliśmy przed tygodniem. Otóż mecz z Tempem Nienaszów (pierwotny termin – 10 czerwca) rozegrany zostanie w Wielką Sobotę. Początek pojedynku o godz. 13.**

## Minuta ciszy

## Miał niespełna 35 lat...

Przed sobotnimi meczami do naszych klubów dotarła smutna wiadomość – w wieku zaledwie 34 lat zmarł Mateusz Jaracz, wychowanek Stali, później grający również w Wiki i Ekoballu.

Popularny „Jogi” występował w drużynach młodzieżowych Stali, później przechodząc do seniorskiego zespołu. Zagrał m.in. w pucharowym meczu z Legią Warszawa w 2009 roku, zakończonym remisem 1:1. Podczas studiów na Słowacji był zawodnikiem dwóch tamtejszych drużyn – Spartaka Bánovce i TJ Petrovany. Po wznowieniu przygody z piłką zasilił szereg Wiki, by w poprzednim sezonie znaleźć się w kadrze IV-ligowego Ekoballu Stal.

– Jesteśmy wstrząśnięci tym, co się stało... Rodzinie i bliskim składamy szczerą kondolencję i wyrazy współczucia – czytamy na stronie Ekoballu.



Mateusz Jaracz miał żonę i dwójkę dzieci. W maju skończyłby 35 lat...

## Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Walkę czas wznowić

Tydzień po seniorskim zespole Ekoballu Stal rundę rewanżową rozpoczną nie tylko zawodnicy Wiki, ale również większość naszych drużyn młodzieżowych.

W pierwszym terminie nie grają tylko młodzicy młodzi, natomiast cała reszta rozpoczyna walkę o ligowe punkty. Liczymy na dobre wyniki, tym bardziej, że przedsezonowe sparingi napawały optymizmem. Wprawdzie w ostatnim meczu kontrolnym juniorzy młodzi Akademii Piłkarskiej ulegli seniorom

Wisłoka Sieniawa, wcześniej notując jednak kilka efektywnych zwycięstw. Dobre wyniki notowały również juniorskie zespoły Ekoballu. Był też derbowy sparing trampkarzy zakończony remisem 5:5.

Komplety ligowych wyników oczywiście na naszych łamach – już od następnego numeru.

## Ostatni sparing Wiki

## Dwucyfrowka na zakończenie kontrolnego cyklu

## WIKI SANOK – PASJA KROSNO 10:0 (2:0)

**Bramki:** D. Pielech 4, Lachiewicz 2, Gadomski, Fryc, F. Pielech, Maśnik.

**Wiki:** zawodnik testowany – Gadomski, Osiniak, Witynski, Pluskwik – Salaciak, Velychko, Rudy, F. Pielech, Fryc – Lachiewicz. Na zmiany weszli: D. Pielech, Hryszko, Rajchel, Maśnik.

**Kapitałne zakończenie kontrolnego cyklu – jak trzy tygodnie wcześniej z Górnikiem Grabownica piłkarze Wiki wygrali w dwucyfrowych rozmiarach, tym razem dla odmiany już do zera, gole zdobywając głównie po przerwie. Prawie połowę bramek strzelił Dominik Pielech.**

Pierwsza połowa nie zapowiadała jeszcze pogromu piłkarzy Pasji, bo gospodarze prowadzili tylko 2:0 po trafieniach dwóch Łukaszów – Gadomskiego i Lachiewicza. Jednak po zmianie stron bramkami sypnęło jak z rogu obfitości, dzięki czemu wynik został dociągnięty do dwucyfrowki. Cztery razy na listę strzelców wpisał się D. Pielech, a pozostałe gole dołożyli

Lachiewicz, Filip Pielech, Seweryn Maśnik i grający trener Patryk Fryc.

Forma wydaje się odpowiednio przygotowana, czas zatem zacząć walkę o ligowe punkty w Klasie A. Pierwszy wiosenny mecz już w niedzielę na Wiki. Z tak mocnym składem lider grupy 1 nie powinien mieć większych problemów z powrotem do Klasy Okręgowej.



W ostatnim sparingu juniorzy młodzi AP (na niebiesko) musieli uznać wyższość seniorów Wisłoka Sieniawa, jednak wcześniejsze mecze dawały powody do optymizmu



Przed startem rundy rewanżowej drużynę Wiki wzmocniło aż siedmiu nowych zawodników. Stoją od lewej: Dawid Czarnecki, Seweryn Maśnik, Łukasz Gadomski, Patryk Fryc, Szymon Florek, Kacper Rudy i Gabriel Furdak

## Terminarz gier drużyny Wiki w rundzie wiosennej sezonu 2022/23:

02.04: WIKI SANOK – BIESZCZADY JANKOWCE  
16.04: WIKI SANOK – ISKRA PRZYSIETNICA  
23.04: LKS PŁOWCE/STRÓŻE MAŁE – WIKI SANOK  
30.04: WIKI SANOK – LKS DŁUGIE  
03.05: ORZEŁ BAŻANÓWKA – WIKI SANOK  
07.05: WIKI SANOK – ZGODA ZARSZYN  
14.05: GÓRNIK STRACHOCINA – WIKI SANOK  
21.05: WIKI SANOK – SZAROTKA UHERCE  
28.05: REMIX NIEBIESZCZANY – WIKI SANOK  
04.06: WIKI SANOK – LKS IZDEBKI  
11.06: LKS PISAROWCE – WIKI SANOK  
18.06: WIKI SANOK – SANOVIA LESKO  
25.06: LOTNIARZ BEZMIECHOWA – WIKI SANOK

Wszystkie mecze na własnym boisku drużyna Wiki ma rozgrywać o godz. 15.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

## Turnieje Akademii Piłkarskiej

## Liga Mistrzów w Szalowej i Puchar Polski w Krakowie

Kolejny weekend i następne wyjazdy, tym razem do Szalowej i Krakowa, gdzie dzielnie walczyły drużyny orlików AP.

Młodszy zespół startował na Turnieju „Cutline Cup” w Szalowej, rozgrywając aż 18 meczów. Pierwszy dzień rywalizacji zawodnicy Jakuba Gruszeckiego zakończyli bez porażki, uzyskując awans do Ligi Mistrzów. W niej nasza drużyna punktowała głównie remisami, więc efek-

tem było 8. miejsce w całym turnieju.

Orlicy starsi wybrali się na Turniej „Cracovia Cup”, rozgrywany z udziałem 20 klubów. Ostatecznie nasza drużyna odnosi zwycięstwo w Pucharze Polski, tę fazę rywalizacji kończąc z kompletem zwycięstw.

## UNIHOKEJ

Finał Wojewódzkiej Licealiady Dziewcząt

## Drużyna ILO obroniła tytuł mistrzowski

Występujący w roli gospodyń zespół „Jedynki” przystępował do walki z zaliczonym wynikiem meczu z półfinału wojewódzkiego, przeciwko koleżankom z Zespołu Szkół nr 2 (2:1). Potem nasze licealistki pokonały po 2:0 ZSE Dębica i IIILO Rzeszów, zapewniając sobie miejsce na podium. Wprawdzie zwycięski marsz został przerwany remisem z ZSZ Dynów, ale w ostatnim meczu ILO minimalnie pokonała ZSB Mielec, ponownie sięgając po tytuł najlepszej drużyny na Podkarpaciu. Srebrny medal zdobyła ekipa IIILO Rzeszów, brązowy – ZSZ Dynów, a tuż za podium uplasowały się zawodniczki „Mechanika”.

Zwycięska drużyna ILO wystąpiła w składzie: Joanna Brejta, Sabina Buczek, Joanna Czubek, Maria Hokska, Julia Jania, Ewa Kądziołka, Martyna Kuc, Justyna Lewicka, Oliwia Pawłus, Maja Perkolup, Julia Roszniowska-Wójcik i Wiktoria Urban. Nasze unihokeistki zapewniły sobie awans do finałów ogólnopolskich, na które chcą pojechać, choć oczywiście nie obędzie się bez wsparcia sponsorów.

Turniej w Uczelni Państwowej przyniósł powtórkę sprzed roku, bo ponownie najlepsze okazało się I Liceum Ogólnokształcące, broniąc tytułu mistrzowskiego. Podopieczne Dariusza Gaździka, którym niewiele zabrakło do zwycięstwa z kompletem punktów, wywalczyły awans do Szkolnych Mistrzostw Polski w Elblągu.



Unihokeistki ILO wygrały zawody wojewódzkie, uzyskując awans do Szkolnych Mistrzostw Polski

ILO Sanok – ZS2 Sanok 2:1, ZSE Dębica – ZSB Mielec 0:0, IIILO Rzeszów – ZSZ Dynów (wyniki zaliczone z półfinałów wojewódzkich), ILO Sanok – ZSE Dębica 2:0, IIILO Rzeszów – ZSB Mielec 3:0, ZSZ Dynów – ZS2 Sanok 1:0, ILO Sanok – IIILO Rzeszów 2:0, ZSZ Dynów – ZSB Mielec 2:0, ZSE Dębica – ZS2 Sanok 0:1, ILO Sanok – ZSZ Dynów 0:0, ZSE Dębica – IIILO Rzeszów 1:1, ZSB Mielec – ZS2 Sanok 1:3, ZSE Dębica – ZSZ Dynów 0:0, ILO Sanok – ZSB Mielec 1:0, IIILO Rzeszów – ZS2 Sanok 2:0.

## Sanocka Liga Kobiet

## „Jedynka” z awansem do finału

Trzy dni po zdobyciu szkolnego mistrzostwa Podkarpacia drużyna ILO poszła za ciosem, zapewniając sobie awans do finału lokalnych rozgrywek.

Mecz z ILO zawodniczki „Jedynki” błyskawicznie sobie ustawiły, już w 3. min prowa-

dząc 2:0. Potem spotkanie się wyrównało, „Zakon” dwa razy doprowadzał do stanu kontak-

towego, ale nie udało mu się wyrównać. Ekipę ILO do zwycięstwa poprowadziła Joanna Brejta, strzelając 2 gole.

Licealistki awansowały do finału, w którym w poniedziałek zmierzą się z Wilkami. Początek meczu o godz. 19.30.

ILO – ILO 3:2

Bramki: Brejta 2, Czubek – Zagórska, Krokis.

## Sanocka Liga Mężczyzn

## Decydujące starcie – Wilki kontra Joker

Drużyny Wilków i Jokera Kosmetyki zmierzą się w wielkim finale sezonu 2022/23. O ile „Wataha” niemal pewna awansu była już po pierwszej potyczce z Epaką.pl, rewanż także wygrywając w dwucyfrowych rozmiarach, to „Kosmetyczni” mieli dużo cięższą przeprawę z ekipą AZS UP. Miejsce 3. dla Foresta, który wygrał dwumecz z Zimnym Browarem.



Zawodnicy Jokera awansowali do finału, w którym zagrają z Wilkami

Po zwycięstwie 12:2 w pierwszym spotkaniu z „Pakownymi”, obrońcy tytułu identyczne odnieśli także tydzień później. Ponownie hat-tricka zanotował Tomasz Sokołowski, zresztą nie tylko on, bo i Jakub Sujkowski pokusił się o 3 gole. Dla Wilków był to dobry trening strzelecki przed finałem.

Dużo bardziej musiał napocić się Joker, broniący dwubramkowej zaliczki z pierwszego pojedynku przeciwko „Studentom”. A że najlepszą obroną jest atak, to zespół „Kosmetycznych” znów wygrał różnicą dwóch

goli, głównie dzięki skuteczności Konrada Filipka, który tym razem ustrzelił dublet.

Najwięcej emocji przyniosło rewanżowe starcie drużyn walczących o 5. miejsce. W regulaminowym czasie „Pawosze” z nawiązką odrobili 2 gole straty (m.in. dwa trafienia Huberta Popiela), jednak w końcówce Forest zdobył bramkę wyrównującą stan dwumeczu i trzeba było strzelać karne. Decydujący „nabieg” wykorzystał Krystian Pielech.

Już w poniedziałek ostatnia odsłona sezonu. Najpierw (godz. 17.30) mecz o 3. miejsce pomiędzy AZS UP i Epaką.pl, a potem (18.20) wielki finał – Wilki kontra Joker Kosmetyki. Będzie się działo!

Drugie mecze półfinałowe:

EPAKA.PL – WILKI 2:12 (1:5)

Bramki: Ślapiński, Czopor – T. Sokołowski 3, Sujkowski 3, K. Zygmunt 2, Gomulka, Ambicki, Januszczak, Brichaczek.

JOKER KOSMETYKI – AZS UP 4:2 (1:1)

Bramki: Filipek 2, Sienkiewicz, Piotrowski – Ginda 2.

Drugi mecz o 5. miejsce:

FOREST – ZIMNY BROWAR 1:3 (0:2), karne 3:2

Bramki: M. Zygmunt, Pielech (decydujący karny) – Popiel 2, Cybuch.

## SIATKÓWKA

Rodzinny Turniej TSV

## Ponad sto pojedynków w Uczelni Państwowej

Kapitałna impreza w hali Uczelni Państwowej, gdzie do zmagania „dwójek” przystąpiły aż 32 drużyny, walkę prowadząc w czterech grupach. Ostatecznie zwycięstwa odnieśli: Kondyjoscy, Klimowiczowie, Wiśniowscy i Skibowię.

– Przydziału do poszczególnych grup dokonywaliśmy, mając na względzie stopień zaawansowania zawodniczek i zawodników – podkreślił Tomasz Matura, prezes TSV.

Rozegrano aż 112 zaciętych pojedynków, których losy często ważyły się do ostatnich akcji. A to wszystko przy gorącym doping kibiców, wypełniających trybuny niemal do ostatniego miejsca. Walka była bardzo zacięta, jednak w siatkówce zawsze ktoś musi wygrać. Itakkońcowe zwycięstwa odnieśli: Dorota i Jan Kondyjoscy, Joanna i Piotr Klimowiczowie, Miłosz i Mateusz Wiśniowscy oraz Wiktor i Maciej Skibowię. Obok nich siatkarską rodzinę TSV tworzyły także następujące nazwi-

ska: Biodrowicz, Radwański (po dwie familie), Mołczan, Stabryła, Baran, Babiarz, Kędra, Kruszyński, Starosolski, Konieczny, Mazur, Błaszczak, Mika, Maciuba, Gebus, Cyganik, Frycz, Drwięga, Nowakowski, Fabian, Niemiec, Lewko, Marciniak, Barć, Stsibailo i Kulyk.

– Były emocje i łzy – tylko szczęścia, zacięta walka, ale przede wszystkim uśmiech na buziach wszystkich uczestników – zarówno tych starszych, jak i młodszych. Było cudnie i nie możemy doczekać się Was za rok... Dziękujemy za obecność i walkę fair play oraz atmosferę, którą stworzyliście. Dla nas wszyscy uczestnicy są zwycięzcami – czytamy na stronie TSV.



To był turniej, który jego uczestnicy zapamiętają na długo

## Liga Sanocka

## Zwycięstwo i porażka GOSiR-u Rymanów

Rozegrano kolejne dwa mecze, obydwa z udziałem drużyny GOSiR-u Rymanów, która najpierw pokonała LeSan, by następnie ulec do zera Belfrom.

Wbrew pozorom nieco bardziej zacięty był ten drugi pojedynek, choćby dlatego, że ekipa GOSiR-u w każdym secie zdobywała przynajmniej 20 pkt, dwie partie przegrywając minimalnie. Dla odmiany w poje-

dyndku z LeSanem większość setów okazała się jednostronna – jak łatwo rymanowianie wygrywali, tak łatwo przegrali też trzecią odsłonę, ostatecznie jednak sięgając po komplet punktów.

LESAN – GOSiR RYMANÓW 1:3 (-18, -21, 18, -16)  
BELFRY – GOSiR RYMANÓW 3:0 (20, 23, 23)

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

## SPORTY SIŁOWE

Mistrzostwa Europy w Trójboju Siłowym

Hubert Przybylski  
5 kg od podium

Championat w Siedlcach miał być dla Huberta Przybylskiego okazją do walki o medal, tymczasem skończyło się tak nieulubianym przez sportowców miejscem tuż za podium. Strata reprezentanta Gryfu wynosiła tylko 5 kilogramów.



Hubert Przybylski uplasował się tuż za podium

Zawody, tradycyjnie już organizowane przez XPC-Polska, zgromadziły na starcie blisko pół tysiąca siłaczy w różnych kategoriach wiekowych i wagowych. Przybylski, przygotowujący się do udziału w X ProLigue, tym razem postanowił wystartować w kat. open do 100 kg. Rozpoczynając walkę rywalizacją w przysiadach była średnio udana – zaliczone 270 i 292 kg, jednak atak na 302 kg nie powiódł się przez błąd techniczny. To spowodowało pierwszą stratę do rywala, która miała być odrabiana w wyciskaniu na ławeczce, tymczasem Hubert zupełnie się pogubił. Udało mu się bowiem zaliczyć tylko pierwsze podejście do 165 kg; próby na 180 kg już bez powodzenia. Na szcze-

ście nasz zawodnik zmobilizował się w martwym ciągu, uzyskując 300, 320 i 326 kg, w finałowej próbie bijąc rekord Europy federacji XPC. Niestety, to nie wystarczyło do medalu, bo łączny wynik 783 kg dał sanoczaninowi 4. pozycję, ze stratą 5 kg do podium.

– Trzeba podkreślić, że Hubert ważył tylko 91,2 kg, a wiadomo, że każdy kilogram robi różnicę. Mimo tego liczniejszy na rezultat w okolicach 800 kg, do którego jednak trochę zabrakło. Oczywiście bardziej szkoda tych 5 kg do podium, bo medal był blisko. Warto jednak zaznaczyć, że w klasyfikacji punktowej mistrzostw „Bercik” uplasował się na 5. pozycji – powiedział Piotr Wojnarski, trener i prezes Gryfu.

Mistrzostwa Polski Juniorów w Podnoszeniu Ciężarów  
Szósty po dobrym podrzucie

Na zawodach Ciechanowie barwy Gryfu reprezentował tylko Seweryn Przybylski, ostatecznie zajmując 6. miejsce w kategorii do 67 kilogramów.

W tej wadze wystartowało 16 sztangistów, w tym mistrzowie i reprezentanci Polski z niższych kategorii wiekowych i wagowych, więc wynik jest przyzwoity. A przy okazji oddający aktualny „stan posiadania” naszego ciężarowca, który do turnieju przystępował z 6. wynikiem w kraju. W rwaniu Przy-

bylski zaliczył tylko ostatni atak na 82 kg, co postawiło go przed przysłowiową ścianą. Po pierwszym boju siłacza Gryfu klasyfikowano dopiero na 10. pozycję, jednak w podrzucie znacznie się poprawił. Najpierw udało się zaliczyć 107, a następnie 108 kg, co dało Sewerynowi awans do 6. miejsce.

Wychowanki trenera Henryka Orzechowskiego zdominowały kategorię kumite juniorów młodszych w wadze powyżej 55 kg. Finał był ich wewnętrzną sprawą – tytuł zdobyła Marcinik, a srebro przypadło Dominice Kogut.

– Dziewczynki tak bardzo się lubią, że miały ogromny dylemat, jak ze sobą walczyć, co świadczy o tym, w jakiej atmosferze wychowują się u nas dzieci i jakie znaczenie ma zdrowa rywalizacja – czytamy na stronie SKK.

Świetnie wypadł Piech – pierwszy start i od razu złoty medal w konkurencji kata dzieci z roczników 2014 i 2015. Wśród kadetów srebro zdobył Tobiasz Gudowski, podobnie jak i Magdalena Stapińska w kumite juniorek do 60 kg. Były jeszcze dwa brązy, które w kumite wywal-

## KARATE

## Siedem medali, dwa tytuły mistrzowskie

Kolejnym startem zawodników Sanockiego Klubu Karate były XXV Mistrzostwa Województwa w Dębicy. Efekt wyjazdu to aż siedem medali, w tym dwa złote, które wywalczyli Julia Marcinik i debiutant Gabriel Piech.



czyli juniorzy młodszy Karol Grzyb (kat. +65 kg) i Fabian Bochnak (do 50 kg). Ten ostatni miał szansę na więcej, jednak przeszkodziła mu kontuzja ręki.

Ponadto w konkurencji kata nasz klub miał trzy miejsca w czołowych dziesiątkach: 4. juniorka Amelia Jadczyżyn, 6. młodziczka Wiktoria Wielobób, 8. juniorka młodszą Izabela Malik. Startowali również: Zuzanna Turzyniec oraz trójka debiutantów – Beata Florek, Milena Janusz i Bartek Wolanin.

## JUDO

## „Młode pantery” pokazały, że potrafią walczyć

Tym razem startowała tylko młodzież z klubu Pantera, uczestnicząc w bardzo mocno obsadzonym Turnieju „Carpatia Cup” w Jaśle. Było kilka medali, w tym dwa złote, które wywalczyli Lena Izdebska i Maksymilian Florko.

Zawody miały mocną obsadę – ok. 500 judoków, także z Ukrainy, Słowacji, Kosowa i Węgier. W tak silnej stawce nieźle pokazały się „młode pantery”, odnosząc dwa zwycięstwa w kat. U13 – Izdebska w wadze do 36 kg, a Florko do 60 kg. Ponadto 2. miejsca zajęły: Florencja Kaczmarek (U13, do 33 kg) i Gabriela Izdebska (U11, do 28 kg). Tuż za podium sklasyfi-

kowano Bartosza Węgrzyniaka (U13, do 39 kg) i Macieja Banita (U15, do 73 kg). Dalsze lokaty zajmowali: Damian Dmitrzak (U15, do 42 kg), Michał Bończak (U15, do 60 kg) i Jakub Bończak (U13, do 35 kg).

– Mimo braku doświadczenia pokazali, że potrafią walczyć – podkreślił Daniel Wosachło, trenujący judoków Pantery wraz z Tomaszem Bobalą.



Zawody, tradycyjnie już organizowane przez XPC-Polska, zgromadziły na starcie blisko pół tysiąca siłaczy w różnych kategoriach wiekowych i wagowych. Przybylski, przygotowujący się do udziału w X ProLigue, tym razem postanowił wystartować w kat. open do 100 kg. Rozpoczynając walkę rywalizacją w przysiadach była średnio udana – zaliczone 270 i 292 kg, jednak atak na 302 kg nie powiódł się przez błąd techniczny. To spowodowało pierwszą stratę do rywala, która miała być odrabiana w wyciskaniu na ławeczce, tymczasem Hubert zupełnie się pogubił. Udało mu się bowiem zaliczyć tylko pierwsze podejście do 165 kg; próby na 180 kg już bez powodzenia. Na szcze-

ście nasz zawodnik zmobilizował się w martwym ciągu, uzyskując 300, 320 i 326 kg, w finałowej próbie bijąc rekord Europy federacji XPC. Niestety, to nie wystarczyło do medalu, bo łączny wynik 783 kg dał sanoczaninowi 4. pozycję, ze stratą 5 kg do podium.

– Trzeba podkreślić, że Hubert ważył tylko 91,2 kg, a wiadomo, że każdy kilogram robi różnicę. Mimo tego liczniejszy na rezultat w okolicach 800 kg, do którego jednak trochę zabrakło. Oczywiście bardziej szkoda tych 5 kg do podium, bo medal był blisko. Warto jednak zaznaczyć, że w klasyfikacji punktowej mistrzostw „Bercik” uplasował się na 5. pozycji – powiedział Piotr Wojnarski, trener i prezes Gryfu.

Mistrzostwa Polski Juniorów w Podnoszeniu Ciężarów  
Szósty po dobrym podrzucie

Na zawodach Ciechanowie barwy Gryfu reprezentował tylko Seweryn Przybylski, ostatecznie zajmując 6. miejsce w kategorii do 67 kilogramów.

W tej wadze wystartowało 16 sztangistów, w tym mistrzowie i reprezentanci Polski z niższych kategorii wiekowych i wagowych, więc wynik jest przyzwoity. A przy okazji oddający aktualny „stan posiadania” naszego ciężarowca, który do turnieju przystępował z 6. wynikiem w kraju. W rwaniu Przy-

bylski zaliczył tylko ostatni atak na 82 kg, co postawiło go przed przysłowiową ścianą. Po pierwszym boju siłacza Gryfu klasyfikowano dopiero na 10. pozycję, jednak w podrzucie znacznie się poprawił. Najpierw udało się zaliczyć 107, a następnie 108 kg, co dało Sewerynowi awans do 6. miejsce.



Karol Bernat (w środku) wygrał finałowe zawody na Gromadzinu

## NARCIARSTWO

## Trzeci i pierwszy, czyli drugi

Koniec sezonu Podkarpackiej Ligi Alpejskiej. Finałowe wyścigi rozegrano na wyciągu Gromadzin w Ustrzykach Dolnych, gdzie dwa razy na podium juniorów młodszych stał Karol Bernat, ostatecznie zajmując 2. miejsce w klasyfikacji łącznej.

W obu przypadkach rywalizacja toczyła się w slalomie gigancie. Pierwszego dnia nasz zawodnik uplasował się na 3. pozycji, finiszując z czasem 40,29. Nazajutrz było już zwycięstwo z wynikiem 31,89, wywalczone po zaciętej walce, bo z przewagą zaledwie 0,23 sekundy. Ostatecznie

Bernat zakończył sezon na 2. pozycji z dorobkiem 240 pkt i stratą 30 do rywala z Laworty Ustrzyki Dolne.

Wśród mastersów startował Jacek Lubas, dwukrotnie zajmując 4. lokatę, co przełożyło się na identyczną pozycję w punktacji łącznej.

W nowym sezonie rozgrywek SCB Ligi Amatorskiej świetnie radzi sobie Wojciech Stawarczyk, który po kolejnym zwycięstwie utrzymał prowadzenie w tabeli Ekstraklasy. Choć goniącemu go Marcinowi Lubienieckiemu udało się nieco zmniejszyć dystans.

Lider wygrał 7:4, a wicelider 7:2 – obaj zgromadzili po 12 punktów, jednak Stawarczyk wciąż ma lepszy bilans frejmów. W ostatnich meczach na wyższym poziomie rozgrywkowym 4 pkt zdobył Zbigniew Gilarski (zwycięstwo i minimalna porażka), 3 – Krzysztof Kadubiec, po 2 – Grzegorz Rozel i Grzegorz Jarocki, a 1 – Paweł Kocan.

W I Lidze rozegrano tylko cztery pojedynki, wszystkie z komplectami punktów dla zwycięzców. Zaksięgowali je: Paweł Martowicz, Marek Rogos, Bartłomiej Długosz i Jarosław Dziedzic, choć dwóm ostatnim wygrane nie przyszły łatwo.

## BILARD

## Wojciech Stawarczyk na prowadzeniu



Wojciech Stawarczyk w akcji

## EKSTRAKLASA

Jakub Biłas – Krzysztof Kadubiec 3:7  
Zbigniew Gilarski – Paweł Kocan 7:3  
Grzegorz Rozel – Zbigniew Gilarski 7:6  
Wojciech Stawarczyk – Marcin Dzik 7:4  
Marcin Lubieniecki – Jakub Biłas 7:2  
Grzegorz Jarocki – Paweł Kocan 7:6

## I LIGA

Paweł Martowicz – Zbigniew Reś 7:0  
Bartłomiej Długosz – Wiktor Jarocki 7:5  
Marek Rogos – Zbigniew Reś 7:5  
Jarosław Dziedzic – Maciej Bodziak 7:3

Kolumnę opracował:  
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

